

ARKA

ZAKŁAD POGRZEBOWY

SOCHACZEW, UL. NARUTOWICZA 14 TELEFON CAŁODOBOWY 511 511 400

■ SOCHACZEW
■ BROCHÓW
■ IŁÓW
■ NOWA SUCHA
■ RYBNO
■ TERESIN
■ MŁODZIESZYN

2 zł

(w tym 5% VAT)



TYGODNIK

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 30 (1143) 30.07.2013 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim

WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

**MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE**

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (96-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-718)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-82-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

Zacięte walki na podzamczu



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Trzask łamanych kopii, szcęk stalowych mieczy i głuchy odgłos uderzających przeciwnika groźnych buzdycianów rozbrzmiewał u podnóża góry zamkowej w ostatnie niedzielne popołudnie. Zgromadzeni mieszkańcy mieli niezwykłą, bo naoczną, lekcję historii. Takich widowisk w Sochaczewie przybywa

więcej str. 10

Bój o przewodniczącą

więcej str. 8, 9



FOT. ARCHIWUM

Czekamy na rajd



FOT. ARCHIWUM

więcej str. 11

W NUMERZE

**Gminy
o szpitalu**

str. 2

**Co dalej
ze Staszicą**

str. 4

**Policja
świętowała**

str. 5

**Pechowa
Biedronka**

str. 7

**Zabójczy
upał**

str. 13

**Nakrętki
dla Zuzi**

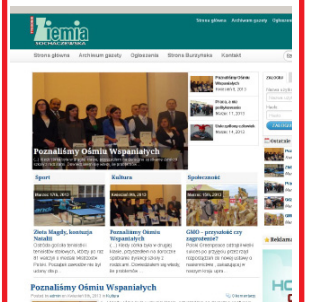
str. 16

**Tenisowe
opowieści**

str. 18

**Do końca wakacji
ogłoszenia drobne
za darmo**

**NOWA
STRONA INTERNETOWA
„ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ”
CZeka
NA TWOJE OGŁOSZENIE**



**Szukaj
nas na:**

www.ziemia-sochaczewska.pl

**Z nami
zawsze będziesz
na bieżąco**

Czy samorządy wesprą szpital?

■ List otwarty związków zawodowych działających przy Szpitalu Powiatowym w Sochaczewie do starosty sochaczewskiego Tadeusza Korysia otrzymali również burmistrz Sochaczewa oraz wójtowie okolicznych gmin.

List drukowaliśmy w gazecie dwa tygodnie temu. Szpitalne związki zawodowe występują w nim z apelem do lokalnych samorządów o wsparcie w negocjacjach z Narodowym Funduszem Zdrowia odnośnie rzetelnego i uwzględniającego potrzeby szpitala kontraktu na najbliższy rok.

Zwiększenie limitów na procedury medyczne, zbyt niskie obecnie, ma zapewnić, zdaniem związkowców, należytą opiekę medyczną mieszkańcom naszego terenu. Zwłaszcza że Ministerstwo Zdrowia dąży obecnie do wprowadzenia nowych standardów obowiązujących w Unii Europejskiej, niestety bez wskazania źródeł finansowania tych zmian.

Związki zawodowe nawołują więc do wspólnej inicjatywy lokalnych samorządów oraz o zabezpieczenie w swoich budżetach odpowiednich kwot, które będą wsparciem dla szpitala, a tym samym zabezpieczeniem skutecznej ochrony zdrowia mieszkańców miasta i powiatu, w tym poszczególnych gmin. Każdy z tych samorządów, zdaniem autorów listu otwartego, powinien zrobić to dla własnych mieszkańców, którzy korzystają i korzystać będą ze szpitalnej pomocy medycznej.

Starostwo nie widzi problemu

Wypowiedział się już w tej sprawie burmistrz Piotr Osiecki, który przypomniał, że miasto od lat wspiera szpital znacz-



Szpital Powiatowy służy wszystkim gminom

nymi kwotami, a od momentu objęcia stanowiska przez obecnego burmistrza jest to już niemal pół miliona złotych, bo na taką kwotę burmistrz zwolnił szpital powiatowy z podatku od nieruchomości. Burmistrz zapewnia też, że gotów jest wspierać dyrektora i załogę w rozmowach z NFZ. Będzie również namawiał Radę Miasta, by podjęła stanowisko w tej sprawie.

Burmistrz skierował też do starosty sochaczewskiego pismo, w którym wyraża swoje zaniepokojenie i troskę o przyszłość tej placówki. Starostwo uspakaja, twierdząc, że obawy te są nieuzasadnione. Natomiast, jak usłyszeliśmy z ust rzecznika prasowego powiatu Marcina Podśędka odpowiedź w tej sprawie, jaka ukazała się w Internecie, jest oficjalnym stanowiskiem zarządu powiatu.

Czytamy w niej m.in., że dyrekcja szpitala zawsze mogła i nadal może liczyć na poparcie organu prowadzącego w walce z NFZ-em o rzetelne płacenie szpitalowi za wszystkie wykonane zabiegi

i procedury medyczne oraz zapewnienie należytych warunków kontraktowych oferowanych przez NFZ. Ponadto obecna sytuacja szpitala jest doskonale znana zarówno władzom samorządu powiatowego, jak i lokalnym samorządom i nie jest na tyle niepokojąca, by zwoływać nadzwyczajne spotkanie, o co zabiega burmistrz.

A szkoda, bo wypowiedzi wójtów naszych gmin, jakie udało nam się zebrać, świadczą o czymś zupełnie innym. Nie potwierdzają tego również wypowiedzi dyrektora szpitala Piotra Szenka, który niejednokrotnie apelował do członków Rady Społecznej ZOZ o wsparcie ze strony gminnych samorządów.

Spotkanie jest niezbędne

Na takie spotkanie liczy wójt gminy Sochaczew Mirosław Orliński. Uważa on, że ewentualne przekazanie jakichś kwot szpitalowi powin-

wie nas nie stać, ale jeśli radni tak zdecydują, zapiszemy jakąś kwotę dla szpitala w budżecie na 2014 rok. A że jest w naszej gminie źle, niech świadczy choćby fakt, iż w tym roku, właśnie z braku środków, odwołujemy doroczne święto „Jackalia”.

A może by jednak sprywatyzować?

Ideę spotkania w tej sprawie przedstawiciele naszych samorządów popiera także wójt Nowej Suchej Maciej Mońka. - Nasze wsparcie finansowe nie jest wykluczone, jeśli oczywiście poprą je radni, ale będziemy bardzo ostrożni, bowiem nie jest to przecież zadanie gminy. Podobnie ostrożnie do tematu podchodzi wójt Rybna Grzegorz Kropiak: - Mamy wiele rozpoczętych inwestycji, a budżet skromniutki, trudno więc będzie, nawet na przyszły rok, wygospodarować większą kwotę, ale wsparcie w zmaganiach z NFZ damy na pewno.

- Moim zdaniem - mówi z kolei wójt Teresina Marek Olechowski - należałoby jednak w tej sytuacji zmienić formę własności szpitala. Nie słyszałem, aby tam, gdzie to uczyniono, pacjenci mieli gorzej. Chętnie jednak wziąłbym udział w spotkaniu przedstawicieli gmin, starostwa, miasta, dyrekcji szpitala i związków zawodowych, żeby się w końcu dowiedzieć, jaka jest dokładnie sytuacja, jak miałyby wyglądać nasza pomoc i czy rzeczywiście mogłaby być ona skuteczna.

Sławomir Burzyński

WAŻNE TELEFONY

- MOSiR**
46 862-77-59
- PEC**
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111
- Pogotowie energetyczne**
46 862-26-20
- Pogotowie gazowe**
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
- Pogotowie**
999
- Policja**
997, 46 863-72-00
- PKP**
19-757
- Koleje Mazowieckie**
22 364-44-44
- PKS**
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12
- Sąd Rejonowy**
46 862-32-64
- Schronisko „Azorek”**
668-432-419, 692-005-758
- Fundacja „Nero”**
502-156-186
- Starostwo Powiatowe**
46 864-18-40,
46 864-18-73
- Straż pożarna**
998, 46 862-23-70
- Szpital**
46 864-95-00, 46 864-96-00
- MPT Taxi**
191-91
- Taxi**
46 862-28-42
- USC**
46 862-23-02
- Urząd Miejski**
46 862-27-30, 46 862-22-35
- Urząd Skarbowy**
46 862-26-04
- Zakład Wodociągów i Kanalizacji**
46 862-82-30
- Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej**
604-195-867, 696-056-281,
664-157-699
- ZGM**
46 862-81-06, 46 862-93-14
- awarie elektryczne**
660-477-130
- awarie wodno-kanalizacyjne**
660-477-129
- ZKM** 46 862-99-27
- ZUS** 46 862-64-33

REKLAMA

www.sei.ipt.pl

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych Edukacji Innowacyjnej

Niskie Czesne
Zajęcia w systemie zaocznym
Uprawnienia szkoły publicznej
Zaświadczenia do ZUS
Liczne promocje

Zapraszamy, pn. - śr. : 9:00-13:00
Sochaczew, ul. Staszica 106, pok. nr 10 (budynek gim. nr 2)
tel.: 501-322-906
sei25@ahe.lodz.pl
sochaczew@sei.ipt.pl

* z tą ulotką bez wpisowego

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH I SADOWNICZYCH

www.auto-agro.com, tel. 696 223 305

AutoAgro

MŁODZIESZYN UL. CICHA
PRZY TRASIE NR 50 RUSZKI-WYSOGRÓD

Street Workout z obywatelskiego?

Jednym z najciekawszych projektów zgłoszonych w ramach Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego jest przedsięwzięcie zaproponowane przez Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Miasta Sochaczew. Powstać miałyby siłownie zewnętrzne i Street Workout Park.

Stowarzyszenie proponuje kilka alternatywnych lokalizacji dla tej inwestycji: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ogródek jordanowski, a także dzielnice Chodaków, Boryszew i Trojanów.

Czym właściwie byłoby to przedsięwzięcie? Powstać miałyby usytuowane na powietrzu siłownie, składające się z 5 - 6 elementów stałych. Stanowiłyby je urządzenia do ćwiczeń ogólnorozwojowych. Do takich zalicza się np. rowerki treningowe, twisty czy stepery. Najbardziej tajemniczo brzmi nazwa Street Workout Park. Tak naprawdę kryje się pod nią rodzaj „ścieżki zdrowia”, na której rozlokowane są drążki do podciągania się, drabinki czy ławki do ćwiczeń.

Jak piszą w swym wniosku autorzy, celem ich projektu jest aktywizacja sochaczewian, a także ułatwienie rehabilitacji osobom jej potrzebującym oraz zapewnienie możliwości organizacji spotkań tematycznych i imprez sportowych. Czytamy w nim m.in.: „Budowa (...) przyczyni się do rozwoju zdrowej sylwetki Sochaczewa”.

Zdaniem Tomasza Flakowskiego ze Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Miasta Sochaczew, nasze miasto jest szalenie usportowione. Świadczyć ma o tym różnorodność i ilość klubów, stowarzyszeń oraz sekcji sportowych. Mimo to ciągle brakuje miejsc, gdzie można potrenować. Ustawienie Street Workout Parku i kilku siłowni zewnętrznych mogłoby rozwiązać ten problem.



Takie zewnętrzne siłownie powstały już w kilku polskich miastach

- W naszym mieście funkcjonuje wiele siłowni. Wiele osób po prostu nie stać na karnety, a nawet pojedyncze wejścia - mówi. - Poza tym to ukłon w stronę poprawienia formy naszych seniorów. Wiele z nich jeździ do sanatoriów właśnie po to, by korzystać z siłowni zewnętrznych. Dodatkowo Street Workout Park tylko

pozornie wydaje się inwestycją wyłącznie dla młodzieży. Tymczasem na całym świecie coraz popularniejsza staje się kalistenika, czyli ćwiczenia ciężarem całego ciała. Uprawiają ją chętnie ludzie w średnim i podeszłym wieku.

Szacunkowy koszt projektu to 560 tys. zł. Oprócz montażu urządzeń obejmie komplekso-

we przygotowanie terenu dokonał nich.

- Dokładne umiejscowienie siłowni wymagać będzie analiz przeprowadzonych „w terenie”. Chcemy, by były na tyle dostępne, by każdy mógł z nich skorzystać, a jednocześnie zapewniały ćwiczącym intymność - dodaje Flakowski.

Agnieszka Poryszewska

Budżet w pigułce

Wszystkie zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego projekty zostaną poddane pod powszechne głosowanie. Te projekty, które uzyskają najwięcej głosów od sochaczewian, wpisane będą do realizacji w budżecie miasta na rok 2014. Uchwałą Rady Miejskiej na ten cel przeznaczono milion złotych. W zasadzie nie ma żadnych ograniczeń co do tego, na co mogą zostać przeznaczone pieniądze. Może być to przedsięwzięcie praktycznie z każdej dziedziny - od inwestycji drogowej, po organizację wydarzenia kulturalnego.

Ratusz rozpowszechnia wśród mieszkańców specjalną gazetę informacyjną poświęconą budżetowi. Oprócz tego, w czasie imprez plenerowych Sochaczewskiego Lata, na placu Kościuszki stanie specjalny punkt informacyjny.

- Precyzyjne informacje o budżecie obywatelskim znajdują się na specjalnie utworzonej stronie internetowej www.obywatelski.sochaczew.pl. Umieściliśmy tam m.in. wzór wniosku, na którym należy zgłaszać propozycje. Może je przedstawić każdy, tj. osoby indywidualne, organizacje społeczne, spółdzielnie, wspólnoty mieszkaniowe - wyjaśnia rzecznik burmistrza Robert Małolepszy. Wypełnione formularze składamy do 13 września do Biura Obsługi Klienta UM (ul. 1 Maja 16) lub przesyłamy podpisany skan drogą elektroniczną na adres: budzet2014@sochaczew.pl.

Nie ma pieniędzy na chodnik

- Kiedy w końcu doczekamy się budowy chodnika przy ul. Żyrardowskiej? - pyta w imieniu mieszkańców w nadesłanym do redakcji liście Bernard Klimczak. Zaczęliśmy drążyć temat i okazało się, że inwestycja padła ofiarą kryzysu.

Już dwa lata temu pisaliśmy, że najpóźniej wiosną 2012 r. rozpocznie się inwestycja polegająca na budowie chodnika na odcinku od skrzyżowania z ul. Gwardyjską aż do ronda przy obwodnicy Sochaczewa. Miała być ona prowadzona wspólnie przez miasto oraz zarządcę drogi, czyli Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Na mocy zawartego porozumienia ten ostatni zapewnić miał większość materiałów. Po stronie naszego samorządu pozostawała robocizna.

Z uwagi na bezpieczeństwo pieszych chodnik oddzielony miał być od jezdni pasem zieleni. Oprócz tego planowano wybudować odwodnienia. Chodnik, na który mieszkańcy czekają od dziesięcioleci, stanowić miał prawdziwe wybawienie dla mieszkańców ul. Żyrardowskiej. Zimą pobocza drogi były zasypane śniegiem, co praktycznie uniemożliwiało przejście. Przy większych opadach deszczu po obu stronach ulicy powstawało grzęzawisko.

- Te 300 merów jest dla nas bardzo istotne. Mija już kolejna wiosna, a chodnika nadal brak. Czy w ogóle ktokolwiek wie, w

którym roku może ruszyć budowa? - pyta Bernard Klimczak.

Teoretycznie zadanie to zostało zaplanowane w budżecie MZDW na rok 2012. Niestety nie udało się wtedy zakończyć procesu dokumentacyjnego, w tym uzyskać od starosty pozwolenia na budowę.

- Miasto przygotowywało dokumentację na przebudowę chodnika. Nie jest tajemnicą, że województwo znajduje się w kiepskiej sytuacji finansowej. Burmistrz stale monitoruje sprawę, natomiast władze województwa nie potrafią wskazać terminu rozpoczęcia prac - powiedziała nam naczelnik wydziału inwestycji i modernizacji UM Urszula Cielniak.

Potwierdza to rzecznik prasowy MZDW Monika Burdon.

- Zarząd nie mógł przesunąć środków na rok 2013. W związku z trudną sytuacją finansową województwa, w budżecie na ten rok nie zostały zarezerwowane środki na budowę chodników w ramach porozumień z lokalnymi samorządami. Dziś trudno jednoznacznie określić, czy takowe środki zostaną zabezpieczone w budżecie województwa na przyszły rok - mówi Monika Burdon.

Jak widać, wiadomości, które mamy do przekazania naszym czytelnikom, są, delikatnie mówiąc, mało optymistyczne. Tym bardziej, że o przedsięwzięciu przy ul. Żyrardowskiej mówiło się już jak o czymś pewnym. Będziemy śledzić ten temat.

Agnieszka Poryszewska

Reklama w Ziemi Sochaczewskiej!

„Ziemia Sochaczewska” to najczęściej czytana gazeta na sochaczewskim rynku wydawniczym

- profesjonalne doradztwo
- miła obsługa
- projekt ogłoszenia przesyłamy do akceptacji

Barbara Lipińska
reklama@ziemia-sochaczewska.pl
☎ 790-458-406

REKLAMA

P.H.U Czesław Tarczyk
Sochaczew, ul. Trojanowska 58; tel. 46 862-88-32, tel./fax 46 862-19-61, tel. 501 236 928, tarczyk.tarczyk@vp.pl

Oferuje w cenach promocyjnych

- Płyta bet. ażurowa Meba 40/60/8 **6 zł/szt.**
- Płyta gipsowa 1,2 x 2,6 **16 zł/szt.**
- Bloczek bet. **2,95 zł/szt.**
- Deska impreg. cal. **600 zł/m³ brutto**
- Promocja na impregnaty do drewna

A ponadto w dobrych cenach

- Kostka brukowa znanych firm, szeroki asortyment
- Gotowe zestawy kominowe (z kamionki)
- Ogrodzenia, bramy
- Cegły klinkierowe - duży wybór
- Piasek, żwir
- Narzędzia, farby

oraz wiele innych materiałów

ZS-266

Instalacje elektryczne

- ✓ usuwanie awarii
- ✓ domy jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie
tel. 534304308

ZS-839

Instalacje hydrauliczne

- ✓ kotłownie c.o.,
- ✓ usuwanie awarii: domy jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie,
tel. 534-304-308

ZS-840

Zakład usługowy Wojenka

- Układanie glazury,
- terakoty,
- kominki • docieplenia,
- wykończenia wnętrz,

SOLIDNIE !
tel. 604-166-988

ZS-836

Piotr Nowak
eko - groszek
orzech, miął, węgiel
DOBRE CENY!!!
Janów 55a
przy trasie na Tułowice
☎ 516 038 159

ZS-841

ZAOSZCZĘDŹ kilkadziesiąt złotych

Połącz swoje kredyty w jeden!

KREDYTY do 200.000 zł

SOCHACZEW, ul. Traugutta 3, tel. (46) 862 15 40

„KOREKCJA RACIC”
533 027 750
-bezpieczny holenderski poskrom
-tarcze wentylowane -opatrunki

kiervet
www.korekcjaracic.net

ZS-804

Co dalej ze Staszica?

■ 5 sierpnia przekonamy się, czy w wakacje ruszy remont ulicy Staszica. Tego dnia odbędzie się sesja Rady Miejskiej, a jednym z punktów obrad będzie dyskusja nad zwiększeniem planowanych wydatków na tę inwestycję.

By rozstrzygnąć przetarg, podpisać umowę z wykonawcą i wprowadzić go na plac budowy, potrzebne jest dodatkowe niemal 200 tys. zł. Burmistrz twierdzi, że znalazł źródło finansowania, przyjdzie na sesję z konkretną propozycją, zatem teraz wszystko w rękach radnych.

Kilka dni temu otwarto oferty firm zainteresowanych przebudową półkilometrowego odcinka ulicy Staszica, fragmentu pomiędzy Warszawską a Szkołą Podstawową nr 4. W drugim podejściu, choć potencjalni wykonawcy znali już dokładnie zamierzenia samorządu, a przede wszystkim kwoty, jakie miasto, powiat i ZWiK mogą przeznaczyć na kompleksową przebudowę drogi, oferenci ponownie nie zmieścili się w limitach.

- Stąd konieczność zwołania sesji, bo tylko Rada Miejska może przenieść pieniądze z jednego zadania inwestycyjnego na drugie, czy sięgnąć do ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej. Bez pozytywnej opinii radnych przetarg można jedynie unieważnić i próbować po raz trzeci, ale to oznacza 3-4 tygodnie czekania. Nie mamy tyle czasu. Jeśli chcemy kompleksowo przebudować tę drogę, wykonawca musi rozpocząć prace w wakacje - wyjaśnia z-ca burmistrza Stanisław Wachowski.

Warto zatem przypomnieć, że Urząd Miejski na przebudowę powiatowej drogi wraz z oświetleniem



Na najbliższej sesji radni zadecydują o losach ul. Staszica

i biegnącą pod nią kanalizacją deszczową przeznaczył 1.666.000 zł. Do tego 650.000 zł wyłoży ZWiK na kompleksową wymianę wodociągu i budowę nowych przyłączy. Obydwa zakresy robót komisja przetargowa oceniała oddzielnie.

W drugim przetargu do ratusza wpłynęły dwie ważne oferty od przedsiębiorstw mających doświadczenie techniczne, ludzi, sprzęt i zabezpieczenie finansowe. Niestety, pierwsza oferta złożona przez konsorcjum trzech podmiotów

przekroczyła zabezpieczone w budżecie miasta i ZWiK-u kwoty o 192 tys., a druga o 245 tys. zł.

- Niestety potwierdziły się moje obawy, że w szczycie budowlanym nie uzyskamy satysfakcjonującej ceny, a firmy zajęte innymi kontraktami zwyczajnie podniosą stawki. Tak się stało. Gdyby powiat, właściwiej tej drogi, nie zwlekał z decyzją i ogłosił przetarg wiosną, roboty by już trwały i nikt nie musiałby szukać dodatkowych 200 tys. złotych. Cieszy mnie jedno,

że uzyskane w przetargu kwoty i tak są poniżej cen, jakie wskazywały kosztorysy - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Konsorcjum GRANAR Warszawa - INVEST AG Warszawa - DROGOMEX Pruszków zażądało łącznie 2.174.700 zł, w tym za część drogowo-elektryczną 1.857.000 zł, a za wodociąg 317.000. Drugi oferent, Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów z Mińska Mazowieckiego było jeszcze droższe, a swoje wynagrodzenie oszacowało na poziomie 2.515.500 zł za część drogowo-elektryczną chcąc 1.911.000 zł, a za wymianę wodociągu 604.500 zł. I znowu, o ile w przypadku wodociągu, finansowanego przez spółkę ZWiK firmy zażądały wynagrodzenia mniejszego niż 650 tys. zł, o tyle w przypadku nawierzchni ulicy Staszica, oświetlenia i kanalizacji deszczowej oferty nie zeszły poniżej 1.857.000 zł.

Tuż po otwarciu ofert, burmistrz konsultował się z przewodniczącą Rady Miejskiej, czy możliwe jest zwołanie sesji.

Ustalono, że radni zbiorą się w poniedziałek, 5 sierpnia i wtedy zapadnie decyzja o dalszych losach przetargu i samej inwestycji. Burmistrz proponuje przeniesienie ok. 200 tys. złotych z innego zadania inwestycyjnego - budowy Integracyjnego Żłobka Miejskiego, gdzie istnieje pewna rezerwa finansowa. (dw)

Nowe ogrzewanie w „czwórce”

■ W ratuszu rozstrzygnięto przetarg na kompleksową wymianę instalacji centralnego ogrzewania w dwóch skrzydłach Szkoły Podstawowej nr 4 oddanych do użytku w 1964 roku. Prace te wykona sochaczewska firma WEST-BUD za kwotę 266.700 zł.

Sieć zostanie oddana do użytkowania najpóźniej w połowie września, a zatem na długo przed sezonem grzewczym. Do przetargu przystąpiło pięć firm z Sochaczewa, Radomia, Obrzycka i Gusińska, a ich żądania mieściły się w granicach 267-400 tys. zł. Jedną ofertę odrzucono z postępowania przetargowego, a z pozostałych czterech najkorzystniejsza dla miasta okazała się propozycja firmy WEST-BUD.

- Firma ma doświadczenie w tego rodzaju pracach, zmieściliśmy się w wyznaczonym limicie finansowym, umowa jest już podpisana i nie ma żadnych przeszkód, by wprowadzić wykonawcę na teren szkoły. WEST-BUD musi zejść z placu budowy do 15 września, to określony w umowie termin oddania sieci ciepłej do użytkowania - mówi z-ca burmistrza Stanisław Wachowski.

Przypomnijmy, że w dwóch tzw. starych skrzydłach „czwórki” zamontowane będą izolowane rury: energooszczędne, spełniające współczesne standardy techniczne i normy ekologiczne, a sieć wy-

posażona zostanie w grzejniki stalowe z zaworami termostaticznymi. Nowe centralne ogrzewanie to 188 grzejników i ok. 2240 metrów bieżących rur. Szacuje się, że nowoczesna sieć pozwoli zmniejszyć roczne zużycie energii aż o 60 proc., dzięki czemu inwestycja zwróci się w ciągu 2-3 lat.

Prace finansowane będą z dotacji, jaką ratusz pozyskał z NFOŚiGW na realizację - składającego się z pięciu komponentów - projektu „Oszczędność energii w budynkach użyteczności publicznej Miasta Sochaczew”. Obejmuje on:

✓ wymianę kilkuset tradycyjnych żarówek i świetlówek na proekologiczne w budynkach Miejskich Przedszkoli nr 1, 3 i 4 oraz w Gimnazjum nr 1 (PEC Sochaczew, 184.800 zł)

✓ wymianę centralnego ogrzewania w Szkole Podstawowej nr 4 (WEST-BUD, 266.700 zł.)

✓ wymianę palników w kotłowni ogrzewającej halę sportową przy ul. Kusocińskiego

✓ ocieplenie ścian, wymianę okien i drzwi w Zespole Szkół w Chodakowie, a dokładnie w budynku Przedszkola nr 6 (Zakład Remontowo Budowlany ELLA, 569.000 zł),

✓ wymianę centralnego ogrzewania w Zespole Szkół w Chodakowie, a dokładnie w budynku Przedszkola nr 6 (MK Instal-Bud, 186.150 zł)

Zmiana w odbiorze odpadów

■ Na prośbę mieszkańców kilku ulic zmieniono harmonogram odbioru odpadów niesegregowanych sprzed domów jednorodzinnych. Zmiany objęły osiem ulic osiedlowych: Batorego, Krótką, Kątową, Łowicką, Połaniecką, Promienną, Zamkową i Makową.

- Poprawka w harmonogramie, zmiana dat odbioru śmieci zmieszanych, porządkuje system. Mieszkańcy zwracali uwagę, że lepiej będzie, gdy operator odbierze ich śmieci wraz z pojemnikami sąsiadów z pobliskich ulic, a nie za kilka dni, gdy musi specjalnie przyjechać po kosze na ich ulicę. To mieszkańcom ma służyć nowy system gospodarowania odpadami, dlatego bierzemy pod uwagę spostrzeżenia usprawniające obsługę systemu ich odbioru - mówi



**ŚMIECI
PO
NOWEMU**

Agnieszka Tomaszewska, naczelnik wydziału ochrony środowiska i gospodarki odpadami komunalnymi UM.

Zmiany już weszły w życie. Dodajmy, że nic nie zmieniło się w harmonogramie odbioru odpadów z zabudowy wielorodzinnej, tj. bloków, wspólnot, kamienic. Bez zmian pozostaje też harmonogram odbioru odpadów zielonych, a aktualne wykazy można pobrać z miejskiej strony internetowej www.Sochaczew.pl, z zakładki ŚMIECI PO NOWEMU. (dw)

Zakończenie miejskiej półkolonii

■ W piątek, 26 lipca, w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3, uroczystie podsumowano półkolonię, w których wzięło udział 90 dzieci z terenu miasta.

Przez dwa tygodnie, pod okiem kadry Miejskiego Przedszkola nr 1, dzieci doskonale się bawiły i wypoczywały. Były na wycieczce w Płocku, w kinie, dwa razy na basenie ORKA, od-

wiedziły też rycerski gród w pobliskim Białyninie. Trafily na piękną pogodę, zatem większość czasu spędzały na grach i zabawach na świeżym powietrzu.

Na podsumowanie półkolonii dzieci i kadra Przedszkola nr 1 zaprosili wiceburmistrza Marka Ferińskiego oraz naczelnika wydziału polityki społecznej i ochrony zdrowia Joannę Kamińską.



Wybory miss i mistera półkolonii

Święto policji

W ubiegły piątek, 26 lipca, w Miejskim Ośrodku Kultury w Chodakowie, sochaczewscy policjanci mieli swoje święto. Tradycyjnie tego dnia odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń i aktów mianowania na wyższe stopnie policyjne i wyższe stanowiska służbowe.

Święto policji, od 1995 roku obchodzone oficjalnie 24 lipca, przypada w rocznicę powołania w 1919 polskiej Policji Państwowej. Na sochaczewski jubileusz 94-lecia powstania formacji odpowiedzialnej za szeroko rozumiane bezpieczeństwo obywateli, przybyli, m.in.: burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki, przewodnicząca Rady Miasta Jolanta Gonta, starosta powiatowy Tadeusz Koryś, przewodnicząca Rady Powiatu Halina Pędziejewska, wójtowie gmin oraz wielu innych gości.

Komendant Janusz Patuży dziękował gościom za obecność, a swoim podwładnym za oddaną służbę. Szczególnie uznanie wyraził dla rodzin policjantów. - Dziękuję waszym rodzinom za wyrozumiałość i wsparcie, które w tej pracy są niezbędne. Bo zawód policjanta wymaga poświęcenia nie tylko z waszej strony, także ze strony waszych bliskich. Niech dzisiejsze awanse będą formą podziękowania za dobrą służbę - mówił komendant.

Nominacje wręczał starosta Tadeusz Koryś, życząc policjantom szczęśliwych powrotów ze służby.



FOT. MACIEJ FRANKOWSKI

Najważniejszym elementem uroczystości było wręczenie nominacji i nagród

Życzenia i gratulacje policjantom składali również burmistrz wraz z przewodniczącą Rady Miasta. - W powszechnym odczuciu funkcjonariusze sochaczewskiej KPP dobrze wykonują swą pracę, zatem w tym szczególnym dniu wszystkim policjantom pełniącym służbę w Sochaczewie i powiecie sochaczewskim pragniemy podziękować za ich oddanie, poświęcenie, determinację w działaniu. Ży-

czymy dobrych wyników w pracy i satysfakcji z wykonywanych zadań - mówił Piotr Osiecki, który trzem wyróżniającym się funkcjonariuszom przyznał nagrody pieniężne.

Padły także zapewnienia o aktualności deklaracji dotyczących wsparcia przez władze miasta budowy nowej siedziby KPP przy ul. 1 Maja. W spotkaniu wziął udział odpowiedzialny za policyjne inwestycje na na-

szym terenie zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Janusz Stępnia. Potwierdził, że Sochaczew jest na liście inwestycji do realizacji.

Po wręczeniu nominacji i wyróżnień, wyświetlono film promocyjny autorstwa funkcjonariusza wydziału ruchu drogowego Kamila Chelmińskiego, przedstawiający kulisy codziennej pracy sochaczewskich stróżów prawa.

Maciej Frankowski

Zatrzymani na gościnnych występach

Dwaj młodzi mężczyźni z Żyrardowa, 19- i 20-latek, znani tamtejszej policji, postanowili zmienić teren swoich złodziejskich eskapad i przyjechali do naszego miasta. Ich celem stały się starsze panie, a właściwie noszona przez nie biżuteria.

Patryk L. i Jakub G. prawdopodobnie rozglądali się za swoją przyszłą ofiarą w centrum miasta oraz wybierali taki moment, aby nie było w okolicy osób, które mogłyby ich po napadzie ścigać.

Do kiosku Ruchu, jak relacjonowała nam jedna z mieszanek Sochaczewa, podeszła klientka. Kiedy odeszła z zakupami dosłownie kilka kroków, podbiegł do niej młody mężczyzna w kapturze na głowie, zerwał jej z szyi złoty łańcuszek i uciekł. Kobieta nie miała żadnych szans na pościg za złoczyńcą. Zgłosiła jednak sprawę napadu na policję, opisując napastnika. Od tej pory policjanci z wydziału kry-

minalnego rozpoczęli działania operacyjne, aby ująć sprawcę napadu.

Obaj przestępcy po tym wyczynie zmienili teren i pojechali do Chodakowa, gdzie upatrzyli sobie kolejną ofiarę. Tym razem napadu dokonał drugi kompan. Ponownie sprawa trafiła na policję. Metoda napadu była podobna, ale rysopis nie pasował do pierwszego sprawcy.

Gdy obaj mężczyźni dokonali trzeciego napadu, na ulicy Jaracza, policjanci prowadzący to dochodzenie nie wiedzieli, że sprawców jest dwóch i prawdopodobnie nie pochodzą z naszego rejonu. Ich rysopisy nie pasowały do znanych policji miejscowych złodziejaszków. Ci zaś czuli się bezkarni i dokonali czwartego, podobnego napadu, po którym zostali zatrzymani. Poszkodowane kobiety rozpoznały sprawców. Grozi im kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. (jw)

Letnie kradzieże rowerów

Nastał okres letni i na naszych ulicach widać coraz więcej rowerzystów. Niestety, niektórzy z nich jeżdżą nie na swoich jednośladach.

W ostatnim czasie przypadków kradzieży rowerów na terenie naszego miasta jest coraz więcej. Policjanci mają z tymi kradzieżami coraz większe kłopoty, ponieważ skradzione rowery są później sprzedawane na gminnych targowiskach za 10 czy 20 procent wartości.

Dobrym sposobem na skuteczne poszukiwanie skradzionego jednośladu jest jego oznakowanie. Jak nas poinformowała Agnieszka Skórzyńska, oficer prasowy KPP w Sochaczewie, w tym roku mieszkańcy oznakowali jedynie około stu rowerów, których numery wprowadza się do policyjnego systemu i wtedy jest większa szansa na odnalezienie skradzionego roweru.

Pozostałe kilka tysięcy nie jest oznakowane i na tym żerują złodzieje. Parę tygodni temu skradziono rower wystawiony przed jednym z marketów. Nie odnaleziono go. Na ul. Łuszczewskich wnuczek przyjechał na rowerze do dziadków. Przypiął go do ogrodzenia, a gdy wyszedł, rower już nie było. Została jedynie przecięta linka.

Rowery kradzione są też z garaży. Na jednym z sochaczewskich osiedli złodzieje w nocy przecięli kłódki garażu i ukradli z niego dwa rowery. Kilkadziesiąt metrów dalej był kolejny garaż, tam też przecięli kłódki, a w środku znaleźli dwa jednoślady w lepszym stanie. Wobec tego te wcześniej skradzione pozostawili w tymże garażu, a wzięli te nowsze.

Podobny przypadek miał miejsce w Boryszewie. Złodzieje w nocy weszli do garażu, z którego skradli rower i stary szlauch wodny. Swoją stary pojazd pozostawili oparty o płot.

Czasem zdarzają się też nieoczekiwane sytuacje. Pewien poszkodowany, któremu skradziono rower, podjechał samochodem pod jeden z marketów, aby zrobić zakupy. Zauważył, że na jego rowerze przyjechał młody mężczyzna, też na zakupy. Począł w aucie aż nowy posiadacz roweru wyjdzie ze sklepu i pojechał za nim. Mężczyzna podjechał pod blok w centrum miasta, oparł rower o drzewo i wszedł do jednej z klatek bloku. Właściciel długo czekał aż wyjdzie, ale nie wyszedł. Mógł się zorientować, że jest śledzony. Dawny właściciel zabrał więc swój rower i odjechał. (jw)

Awansowani i nagrodzeni

W tym roku awansowało dwóch oficerów policji, 16 policjantów w korpusie aspirantów oraz w sumie 53 funkcjonariuszy z korpusu sierżantów i szeregowych. Nagrody finansowe przyznano trzem policjantom szczególnie wyróżniającym się w służbie.

Zgodnie z rozkazem Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Policji, Rafała Batkowskiego, **na stopień nadkomisarza policji awansowali:** kom. Paweł Dubielecki, kom. Adam Supeł. **Na stopień starszego aspiranta:** asp. Justyna Citko, asp. Marek Jakubowski, asp. Marcin Lzydorek.

Na stopień aspiranta: mł. asp. Łukasz Wittan, mł. asp. Mariusz Kruk, mł. asp. Marek Świrski, mł. asp. Piotr Makarewicz, mł. asp. Krzysztof Szpileter, mł. asp. Paweł Rynkiewicz, mł. asp. Jarosław Bogusz, mł. asp. Grzegorz Śliwiński, mł. asp. Paweł Guzek, mł. asp. Mariusz Jakubczak, mł. asp. Jarosław Godos.

Na stopień młodszego aspiranta: sierż. szt. Mariusz Król, sierż. szt. Arkadiusz Siejka.

Na stopień sierżanta sztabowego: st. sierż. Justyna Kujawa-Parobczyk, st. sierż. Marek Grocholewski, st. sierż. Robert Drzewiecki, st. sierż. Robert Jakubiak, st. sierż. Tomasz Dylak, st. sierż. Agnieszka Jaciow, st. sierż. Bartosz Nowicki.

Na stopień starszego sierżanta: sierż. Marcin Orlikowski, sierż. Aleksandra Pietrzak, sierż. Krzysztof Rogoziński, sierż. Damian Tybiński, sierż. Rafał Chmielecki, sierż. Agnieszka Skórzyńska.

Na stopień sierżanta: st. post. Konrad Brodowski, st. post. Katarzyna Siebor, st. post. Sylwia Cieślakowska, st. post. Łukasz Świć, st. post. Izabela Senderowska, st. post. Mariusz Pajek, st. post. Marcin Machnikowski, st. post. Agata Motyka, st. post. Grzegorz Grabowski, st. post. Daria Stan, st. post. Rafał Wróbel, st. post. Tomasz Krajza, st. post. Piotr Mikołajewski, st. post. Hubert Plichta, st. post. Marlena Leszczyniak, st. post. Katarzyna Pilch.

Na stopień starszego posterunkowego: post. Dariusz Magryś, post. Rafał Berliński, post. Katarzyna Cender, post. Kamil Chelmiński, post. Dawid Deka, post. Mateusz Dudzik, post. Marcin Jakóbiak, post. Łukasz Jaskólski, post. Dariusz Jucha, post. Konrad Klimowicz, post. Krzysztof Kurek, post. Przemysław Maciejczak, post. Grzegorz Nowak, post. Maciej Paprocki, post. Paweł Przybylski, post. Jakub Pyciarz, post. Dorota Reszczyńska, post. Łukasz Rogala, post. Michał Sałbut, post. Tomasz Sałuda, post. Tomasz Strużyński, post. Paweł Tarnowski, post. Sebastian Tomczyk, post. Tomasz Zawisza.

Burmistrz Miasta Sochaczew przyznał nagrodę trzem policjantom wyróżniającym się w służbie - asp. Sławomirowi Dąbrowskiemu, asp. Jarosławowi Bogusz oraz sierż. szt. Markowi Pisarek.

REKLAMA

Szybka POŻYCZKA!
na TWOJE POTRZEBY

CHWILÓWKA do 1.000 zł w 15 minut

KREDYTY-CHWILÓWKI.PL
INFOLINIA: 801 800 107

SOCHACZEW
ul. Traugutta 3
tel. (46) 862 15 40
kom. 784 371 394

KREDYTY Chwilówki

NOWA SUCHA

Urząd w nowej siedzibie

■ Przeprowadzka stała się faktem. Najpierw przez wiele lat był tu biurowiec Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, później gimnazjum, od kilku dni zajmują go gminni urzędnicy.

Pracy przy adaptacji budynku po gimnazjum, które, podzielone, stworzyło wraz ze szkołami podstawowymi dwa zespoły szkół - w Nowej Suchej i w Kozłowie Szlacheckim, ruszyły jesienią 2012 roku. Na plac budowy, jako pierwsza, weszła firma ELLA Bronisława Gawrylczyka, która wykonała zasadniczą część przebudowy, a później termomodernizację firma KARBUD Wojciecha Karlickiego.

Najważniejszy zakres prac obejmował dobudowę nowej klatki schodowej oraz inny niż w szkole podział pomieszczeń, także podłogi, nowe drzwi i okna, jak również inne niezbędne instalacje. Trzeba było też odwodnić i utwardzić teren wokół budynku. Zwłaszcza że planowany jest w tym miejscu parking na kilkadziesiąt pojazdów, na który gmina będzie się starać o dofinansowanie unijne. Obecny koszt adaptacji budynku wraz z zakupem wyposażenia to około 900 tys. zł.

- Chodziło nam o to - powiedział wójt gminy Maciej Mońka podczas uroczystości otwarcia nowej siedziby - aby był to obiekt funkcjonalny, a przez swoją prostotę elegancji i niedrogi w utrzymaniu. To ostatecznie umożliwi z pew-



Symboliczne przecięcie wstęgi przed nowym urzędem

nością pełną termomodernizacją ścian i dachu, a także własną kotłownią na ekogroszek i kolektory słoneczne do podgrzewania wody. Wiem, że budynek wymaga jeszcze odpowiedniej dekoracji, a teren wokół zagospodarowania. Najważniejsze jednak, że to co zostało założone, w zasadniczej części udało nam się osiągnąć.

Swoje wystąpienie wójt zakończył podziękowaniami skierowanymi do radnych, którzy podjęli ostateczną decyzję o adaptacji budynku oraz wszystkich, którzy włożyli dużo trudu, aby Urząd Gminy w Nowej Suchej funk-

cjonował w godnych warunkach, służąc mieszkańcom i gościom. Wyraził również nadzieję, że zaproponowany styl i funkcjonalne rozwiązania budynku spodobać się większości osób z niego korzystających, a przy okazji będą spełniały funkcję promocyjną gminy.

W czwartkowe przedpołudnie przed nowym budynkiem gminy zebrał się wszyscy urzędnicy z wójtem Maciejem Mońką i przewodniczącym rady Mariuszem Mikulskim na czele oraz zaproszeni goście, wśród których nie zabrakło starosty sochaczewskiego Tadeusza

Korysia, przedstawiciele wykonawców oraz wielu gminnych instytucji.

Nową siedzibę oraz krzyż, które zawisną we wnętrzu urzędu, poświęcił wikary z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kozłowie Biskupim ks. Wojciech Jadowicki. Następnie odbyło się uroczyste przecięcie wstęgi, po czym wszyscy ruszyli zwiedzać nowe przestrzenie wnętrza, delektując się wspaniałym tortem i symboliczną lampką szampana.

Jeszcze tego samego dnia odbyła się pierwsza w nowym budynku urzędu uroczysta sesja Rady Gminy Nowa Sucha.

Małgorzata Pałuba

RYBNO

GOPS dla bezrobotnych

■ Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybnie jest już po drugim etapie rekrutacji do projektu przebiegającego pod hasłem „Wracam do aktywności zawodowej”.

Jego celem jest zapewnienie osobom wykluczonym zawodowo i społecznie równego dostępu do zatrudnienia. Chodzi o przygotowanie ich do wejścia lub powrotu na rynek pracy. Do drugiej fazy rekrutacji zgłosiło się 20 osób bezrobotnych, w tym 12 kobiet i 8 męż-

czyzn. Najwięcej z nich zainteresowanych było szkoleniem z zakresu kurs „Prawo jazdy kat. B” (9 osób), następnie uzyskaniem prawa jazdy kat. C (4 osoby), pozostałe osoby (po jednej) zdecydowały się na następujące kursy: komputerowy, kucharz żywienia zbiorowego, obsługa kasy fiskalnej, fryzjer wraz ze stylizacją paznokci, obsługa wózków jezdniowych, uzupełnienie wykształcenia oraz kwalifikacja wstępna przyspieszona. Ponadto wszyscy uczestnicy projektu wezmą udział w szkoleniu z doradztwa psychologicznego i zawodowego. (pab)

MŁODZIESZYN

Udane kolonie

■ Prawie czterdzieścioro dzieci z gminy Młodzieszyn od 11 do 17 lipca wypoczywało na koloniach w Piwnicznej Zdrój. Oprócz Piwnicznej dzieciaki zwiedziły Krynicy Górską, Stary Sącz i Szczawnicę.

Podczas wypoczynku czekała ich cała masa atrakcji - płynęły statkiem po zalewie Czorszyńskim, odbył się także dwugodzinny spływ Dunajcem ze Sromowców Niżnych do Szczawnicy, a ostatniego dnia grupa odwiedziła Ośrodek Misji Afrykańskiej w Piwnicznej.

Dzieci miały możliwość obejrzenia wystawy „Zatrzymaj się, obok ciebie jest inny człowiek”. Tematem ekspozycji było zwykłe, codzienne afrykańskie życie, widziane oczami misjonarzy i wolontariuszy pracujących na czarnym kontynencie. W wyjeździe brały udział m.in. dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, które korzystają na co dzień z pomocy GOPS.

Organizatorami koloni był Urząd Gminy, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Młodzieszynie.

Opr. (ka)



MŁODZIESZYN

Bociany pod czujnym okiem

■ W zeszłym tygodniu zadzwoniła do redakcji mieszkanka Kamiona Podgórnego w gminie Młodzieszyn, alarmując nas o złym stanie młodych bocianów, które urodziły się w gnieździe niedaleko jej posesji.

Zdaniem naszej czytelniczki przestały się podnosić w gnieździe, nie miały siły stać na własnych nogach i wyglądały coraz gorzej.

- Oglądałam niedawno program w telewizji, w którym mówiono, że z uwagi na długą zimę i niekorzystne warunki atmosferyczne połowa tegorocznego lęgu wymarła. Nie chciałabym,



Mieszkańcy Kamiona bacznie obserwują bocianie gniazda

aby to samo spotkało nasze bociany. Obserwuję codziennie, jak rodzice dokarmiają swoje małe, a więc nie są głodne. Może potrzebna im pomoc lekarza, ale nie wiem do kogo się zwrócić - mówiła czytelniczka.

Zadzwoniliśmy do Urzędu Gminy w Młodzieszynie i w wydziale ochrony środowiska przedstawiliśmy problem. Informacja o słabujących bocianach wywołała konsternację w urzędzie, bo nigdy dotychczas nie mieli takiej interwencji. Urzęd-

niczka zajmująca się ochroną środowiska obiecała jednak zająć się sprawą. Na miejsce udała się przedstawicielka gminy w towarzystwie radnego, a jednocześnie strażaka. Ich zdaniem z bocianami nic złego się nie działo.

- Rzeczywiście małym bocianom się polepszyło - potwierdziła nasza czytelniczka. - Tego samego dnia gniazdo sprawdzał nasz radny. Maluchy musiały być wychłodzone, kiedy mocno padało. Od kilku dni stają w gnieździe i ochoczo machają skrzydłami.

To budujący przykład troski o nasze otoczenie. Tym bardziej, że bociany mają za sobą bardzo trudny czas i wiele z nich nie dożyło do lata. (sos)

REKLAMA

Układanie kostki brukowej

KASBUD

Sochaczew, ul. Reja 24

☎ 0 513 086 604

102,7 FM
98,6 FM

Radio Niepokalanów

Informacja

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostało Zarządzenie nr 161/2013 Burmistrza Miasta Sochaczew z dnia 23.07.2013 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do wynajęcia.

Burmistrz Miasta **Piotr Osiecki**

ZS-847

Pawilony już rosną

■ Zniknęły z ul. Pokoju duże warzywnie stragany, nie ma też orientalnego baru, za to energicznie ruszyły roboty przy pierwszym etapie społeczeństwa pawilonów. Prace postępują tak szybko, że tylko patrzeć jak do pierwszych wprowadzą się najemcy.

Jak pisaliśmy, cała inwestycja, przewidująca jedenaście pawilonów na całej długości spółdzielczego warzywniaka, podzielona została na trzy etapy, które dzielą dwie wejściowe bramy na targ. Tu powstanie ciąg estetycznych pawilonów z krytym dachem, bramami o identycznej kolorystyce i charakterze. Sięgną one granicy z targowicą miejską, ale może w przyszłości również wzdłuż tego placu handlowego powstanie dalszy ciąg, by estetycznie zamknąć ulicę Pokoju.

Właściele dotychczas funkcjonujących przy tej ulicy warzywniaków musieli przenieść je tymczasowo w inne miejsca, ale nie robią tragedii. Liczą na rychły powrót do pawilonów, które, jak zapowiada prezes PSS Józef Chocian, należą im się na zasadzie pierwotności. Już nie trzeba będzie zimą

marznąć, na dodatek każdy z pawilonów będzie posiadał zaplecze socjalne i oddzielne WC.

- To jeden z naszych sposobów - powiedział nam prezes Chocian - na przeciwstawienie się ekspansji wielkopowierzchniowych marketów. Są nimi właśnie parterowe obiekty handlowe, których najemcy partycypują w kosztach budowy, by później zainwestowane środki odbierać poprzez niższy czynsz. Mimo takich warunków chętnych nie brakowało. Zwłaszcza, że handlowców nie selekcjonujemy ze względu na asortyment. Nie odrzucamy ofert spożywczych ze względu na LUX-a. W pawilonach będą więc i stoiska spożywcze i mięsne, dwa piekarnice i warzywnie, ale także odzież, obuwie oraz artykuły pościelowe.

Jak zapowiada Józef Chocian, oddanie pierwszego etapu, czyli czterech pawilonów, planowane jest już na 15 sierpnia, całość zaś spółdzielnia chciałaby zakończyć do października.

Czy ta inwestycja spowoduje całkowite zniknięcie handlu z chodników ul. Pokoju, raczej należy wątpić. Jest jednak szansa, że mocno go ograniczy.

Sławomir Burzyński



Jak widać budowa nie przeszkadza w handlu

Do końca wakacji hala w stanie surowym

■ 12 czerwca w południe uroczystie wmurowano akt erekcyjny pod budowę nowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi. Od tego czasu postęp prac widać gołym okiem. Niedługo mają być kładzione pierwsze stropy.

Za półtora roku ponad 800 uczniów „czwórki” będzie mogło korzystać z nowoczesnej i dostosowanej do potrzeb dzieci niepełnosprawnych sali sportowej. Hala buduje firma „Unibud” z miejscowości Jedlnia Letnisko. Jest ona już dobrze znana w Sochaczewie. Od lipca ubiegłego roku buduje Integracyjny Żłobek Miejski przy ul. Hanki Sawickiej.

Na wykonanie wartych prawie 4,2 mln zł prac firma ma czas do 28 listopada 2014 r. Jej przedstawiciele zapewniają, że bardzo realne jest zakończenie ich nawet dwa miesiące wcześniej. Warunkiem jest oczywiście łagodna zima.

- Chcemy doprowadzić halę do takiego stanu, by w zimie można było prowadzić prace wykończeniowe wewnątrz. Jeżeli nie będzie dużych mrozów, pozwoli nam to zaoszczędzić sporo czasu - mówi koordynujący przedsięwzięcie z ramienia „Unibudu” Robert Wietrak. - Na razie jesteśmy na etapie stawiania murów, co potrwa do końca września. Równolegle wylewamy fundamenty zaplecza hali sportowej. W najbliższych dniach chcemy kłaść pierwsze stropy.

Gotowe są już wylewki pod widowie na 147 miejsc. Poza tym specjalnym łącznikiem będzie można przejść z budynku szkoły do hali. Cały obiekt zostanie dostosowany do potrzeb niepełnosprawnych. Inwestycja

jest stale nadzorowana przez służbę geologiczną i archeologa. Ponieważ roboty prowadzone są maksymalnie na głębokości 1,3 m, ekipy nie natrafiły do tej pory na żadne pozostałości historyczne.

- W zasadzie dotychczas w związku z inwestycją nie można mówić o żadnych komplikacjach czy niespodziewanych przeszkodach - dodaje Robert Wietrak.

Z pewnością budowa hali wiąże się z wyższym stopniem trudności, niż ma to miejsce w przypadku żłobka. Z racji tego, że budynek będzie miał 1,6 tys. mkw. powierzchni, konieczne staje się zastosowanie określonych rozwiązań technologicznych i specjalistycznych materiałów oraz zatrudnienie określonej kadry. Są to np. pracownicy z uprawnieniami do prac wysokościowych. Obecnie duża część kadry pracująca przy budowie hali to sochaczewianie. Nabór zorganizowany przez „Unibud” spotkał się ze sporym zainteresowaniem. Jak ustaliliśmy, kierownictwo firmy bardzo ceni sobie lokalnych pracowników. Wiąże się to ze znacznymi korzyściami finansowymi. Pracodawca może zmniejszyć koszty dowozu i zakwaterowania pracowników. Z kolei ci ostatni otrzymują stabilną ofertę zatrudnienia.

Poza budową samej sali, zagospodarowany zostanie też teren wokół niej. Zaplanowano przebudowę podjazdu przed



Wykonawca zatrudnił wielu pracowników z terenu Sochaczewa



Unibud liczy, że inwestycję uda się zakończyć przed terminem

„czwórka”. Będzie on znacznie dłuższy niż obecnie. Ma się kończyć nie przed skrzyżowaniem z ulicą Pokoju, ale przy pomniku Krzywoustego. Przed i za salą gimnastyczną wyzna-

zione zostanie łącznie 45 nowych miejsc postojowych dla samochodów, w tym 2 dla osób niepełnosprawnych i 2 duże stanowiska dla autobusów.

Agnieszka Poryszewska

Pechowa chodakowska Biedronka

■ Chodakowska Biedronka nie ma szczęścia. Po pierwszym nieudanym otwarciu, wszystko wskazuje na to, że sklep jeszcze przez jakiś czas pozostanie zamknięty z powodu niestabilnej skarpy nad przepływającą tuż obok Utrąta.

Jak nam powiedział powiatowy inspektor nadzoru budowlanego Waldemar Orliński, podczas rutynowej kontroli budynku i jego otoczenia przed wydaniem zezwolenia na użytkowanie, stwierdzono niezgodność z projektem w zagospodarowaniu otoczenia sklepu.

- Okazało się, że na pobliską skarpe rzeki wywózono gruz z budowy - mówi Waldemar Orliński. - Spowodowało to niestabilność

podłoża części parkingu, który zaczął się nawet miejscowo zapadać. Na dodatek zauważono pęknięcie skarpy, co mogło grozić obsunięciem się jej części wraz ze skrajem parkingu. Nie mogliśmy dopuścić do takiego zagrożenia dla przyszłych klientów, dlatego wstrzymałem wydanie zezwolenia na użytkowanie obiektu do czasu naprawy skarpy.

Z tego co wiemy, gruz został już usunięty, a parking naprawiony. Pozostał jednak problem całej wysokiej skarpy, na której, według fachowców z Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, zwłaszcza podczas obfitych opadów i podniesienia się poziomu wody, może dojść do niebezpiecz-

nej sytuacji. Dlatego też na miejscu zjawili się dyrektor WZMiUW w Płocku Stanisław Maciejewski, który nakazał inwestorowi ochronę stopy skarpy na długości około 30 metrów wzdłuż parkingu Biedronki.

- Nie wyznaczyłem inwestorom konkretnej daty realizacji zalecenia - mówi dyrektor Maciejewski - ale sądzę, że, jeśli znajdą prędko wykonawcę, mogą zakończyć wszystko w czasie krótszym niż miesiąc. Mimo że wzmocnienie to nie jest do wykonania zbyt proste. Ułożyć trzeba będzie bowiem około 40 - 50 połączonych ze sobą siatkowych koszy wypełnionych kamieniami, które dadzą skarpie silną podstawę przy samej wodzie. Łącznie potrzeba

będzie ok. 100 ton kamienia.

Dopóki więc Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych nie zatwierdzi zaleconych wzmocnień i nie powiadomi o tym inspektora nadzoru budowlanego, Biedronka pozostanie zamknięta. Mimo że już raz, kilka tygodni temu, mieszkańcy Chodakowa od wczesnych godzin porannych z niecierpliwością oczekiwali na jej głośno zapowiadane otwarcie. Niestety wówczas do niego nie doszło, bo inwestorzy nazbyt optymistycznie podeszli do terminu wydania przez powiatowego inspektora nadzoru budowlanego pozwolenia na użytkowanie obiektu. Teraz też trzeba będzie poczekać.

Sławomir Burzyński



Stopa skarpy zostanie wzmocniona

Stanowisko Posła Macieja Małeckiego w sprawie listu otwartego dotyczącego odwołania przewodniczącej Rady Miejskiej Sochaczewa Jolanty Gonta

Maciej Małecki
Poseł na Sejm RP

Sochaczew, 26 lipca 2013r.

Pani Urszula Pawlak
Przewodnicząca Klubu Radnych
„Porozumienie Obywatelskie Sochaczew”

Pan Marcin Podsędek
Przewodniczący Klubu Radnych
„Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej”

Szanowni Państwo,

Z dużym zaskoczeniem przeczytałem Państwa list związany z potencjalnym odwołaniem Przewodniczącej Rady Miejskiej. Prawem demokracji jest prowadzić debatę, prawem logiki jest jednak właściwie adresować swoje sugestie i żądania. Demokratycznie wybrana przewodnicząca może być odwołana głosem radnych, którzy ją wybrali i dziwię się, że wieloletni samorządowcy niewłaściwie kierują swoje sugestie. Zmiany są zawsze możliwe, konieczne jest jednak przekonanie większości radnych do swoich argumentów.

Ja ze swojej strony mogę tylko przytoczyć kilka faktów udanej współpracy z Panią Przewodniczącą dla dobra miasta Sochaczew.

Pani Przewodnicząca była niezwykle zaangażowana w obronę sochaczewskiego sądu. Wspólnie reprezentowaliśmy Sochaczew na spotkaniu w Ministerstwie Sprawiedliwości, podczas którego Pani Gonta przedstawiała ważne argumenty za pozostawieniem sądu w Sochaczewie. Nie szczędziła wysiłków, by ocalić rangę naszego miasta, wykraczając poza zaangażowanie większości przedstawicieli społeczności lokalnych - udział w zbieraniu podpisów, demonstracjach w Warszawie i Sochaczewie w obronie sądu.

Wiem, że Pani Przewodnicząca z takim samym zaangażowaniem skutecznie zabiegała o środki na budowę nowej komendy policji w Sochaczewie, między innymi wraz z Burmistrzem reprezentując Sochaczew na spotkaniu z wiceministrem Spraw Wewnętrznych.

Pamiętam również aktywność Pani Przewodniczącej w obronie połączeń kolejowych Sochaczew-Warszawa, gdy PKP Intercity zlikwidowało popularne połączenia w godzinach szczytu, a także w walce o wspólny bilet kolejowy u różnych przewoźników.

Nie zapominajmy również o walce o poziom ratownictwa medycznego w Sochaczewie. Tu także mogłem liczyć na pomoc Pani Przewodniczącej, zawsze stojącej po stronie interesu Sochaczewa oraz naszego powiatu.

W tej kadencji samorządu miałem przyjemność współpracować z Panią Jolantą Gontą także jako radny i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. Obrady prowadzone przez Panią Przewodniczącą były skoncentrowane na sprawach merytorycznych, a dyskusja moderowana w kierunku wypracowania najlepszych rozwiązań dla mieszkańców Sochaczewa.

Chciałbym również zauważyć, iż mimo trudnej sytuacji finansowej samorządów, do której doprowadziły rządy PO i PSL-u, Rada Miejska w Sochaczewie pod przewodnictwem Pani Jolanty Gonta od lat wspiera finansowo samorząd powiatu sochaczewskiego i samorząd województwa mazowieckiego - czyli instytucje, w których zawodowo jesteście Państwo osobiście zatrudnieni - partycypując w kosztach utrzymania szpitala, dróg powiatowych i dróg wojewódzkich.

Zwracam się więc do autorów listu jako beneficjentów przedstawionych decyzji Rady Miasta, która dba o interes wspólny: zamiast zajmować się bezproduktywnym pisanie listów, zapraszam do współpracy na rzecz mieszkańców miasta i powiatu! Pani Przewodnicząca jest dobrym przykładem takiej współpracy.

Z poważaniem
Maciej Małecki

Odpowiedź burmistrza Piotra Osieckiego na list otwarty dotyczący odwołania przewodniczącej Rady Miejskiej Sochaczewa Jolanty Gonta

Pani Urszula Pawlak
Przewodnicząca Klubu Radnych
„Porozumienie Obywatelskie Sochaczew”

Pan Marcin Podsędek
Przewodniczący Klubu Radnych
„Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej”

Szanowni Państwo

„List otwarty”, który Państwo skierowali do nas, to wydarzenie bez precedensu w historii sochaczewskiego samorządu. Wprawdzie żądanie odwołania przewodniczącej Rady Miasta to nic nadzwyczajnego w demokracji, ale sposób w jaki Państwo to robią, czyni to wydarzenie historycznym, ale niestety, w negatywnym znaczeniu.

Być może w Państwa ugrupowaniach panują inne standardy, ale w Prawie i Sprawiedliwości oraz Sochaczewskim Forum Samorządowym radni Rady Miejskiej to całkowicie niezależne, wolne osoby, które kierują się podczas głosowań przede wszystkim swoim sumieniem, dopiero potem poglądami politycznymi, a na samym końcu lojalnością wobec ugrupowania, a tym bardziej wobec jego szefa. List do nas nie ma więc żadnego uzasadnienia, a jedynym skutkiem, jaki Państwo osiągnęli, jest obniżenie autorytetu całej Rady Miejskiej.

Demokracja to rządy większości. Już od starożytności panuje niepisana zasada, że nie podważa się jej wyników, a niczym innym jest sugerowanie, że „większość jednego głosu” jest gorsza od innej większości. Tym bardziej, że 90 proc. uchwał Rady Miejskiej w Sochaczewie przechodzi w tej kadencji jednogłośnie. Państwa opozycyjność wyraża się tylko w niektórych głosowaniach. Do swoich ugrupowań zaliczyli też Państwo Bogumiła Czubackiego, który, jak wiadomo, nie należy do żadnego z nich, a chociażby w ostatnim głosowaniu nad absolutorium dla burmistrza głosował za jego udzieleniem, tak samo, jak za listem w obronie telewizji Trwam. Mamy nadzieję, że to tylko pomyłka w dodawaniu, a nie świadome wprowadzanie opinii publicznej w błąd.

Szanowni Państwo, mieszkańcy naszego miasta oczekują od nas rozwiązywania ich realnych problemów, a nie sporów o dostęp do mikrofonu podczas sesji. Jeszcze raz apeluję więc o konstruktywną pracę w Radzie Miejskiej, a nie politykowanie mające na celu obniżenie autorytetu tego gremium. Praca, praca i jeszcze raz praca - to powinno być hasło także dla Państwa na ostatni rok tej kadencji samorządowej. Dla mnie na pewno będzie.

Z wyrazami szacunku
Piotr Osiecki
burmistrz miasta Sochaczew

Wywiad z przewodniczącą RM zamieszczamy na str. 9 tego numeru „Ziemi”

REKLAMA

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz (tel. 46 862-24-58, fax. 46 862-20-62) ogłasza, że dnia: 21.08.2013 r. o godz. 15:00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

pierwsza licytacja nieruchomości

należącej do: Mirosław Woźniak, położonej: 96-515 Teresin k. Sochaczewa, Nowe Gnadowice 60, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW PL10/00027883/2**.

Suma oszacowania wynosi **580 400, 00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **435 300,00 zł**.

Działka o numerze ewidencyjnym 60 jest o kształcie regularnym, prostokątnym. Działka jest uzbrojona w energię elektryczną, wodę z sieci. Działka posiada dostęp do dwóch dróg publicznych, dojazd drogą asfaltową. Dłuższy bok działki przylega do drogi publicznej. Działka o numerze ewidencyjnym 60 z obrębu 0014 Nowe Gnadowice jest zabudowana:

- * budynkiem mieszkalnym o powierzchni 134,74 m², parterowym poddaszem użytkowym, nie podpiwniczonym.

Budynek mieszkalny został wybudowany w 2000 roku na podstawie pozwolenia na budowę, Decyzji nr AB. 7351-755/00 z dnia 18 października 2000 r. Budynek nie został zgłoszony do użytkowania.

- * komórką, nie przedstawiającą wartości.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 58 040,00 zł. Rękojmnia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wpłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmni. Rękojmnię można uiścić także na konto komornika:

PKO BP SA XVIII O Centrum w Warszawie **55 10201185 0000 4102 0019 1585** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno przeglądać w Wydziale Cywilnym SR w Sochaczewie odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego. Oględziny lokalu po uzgodnieniu z komornikiem.

ZS-845

Ogłoszenie o licytacji ograniczonego prawa rzeczowego

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Przemysław Kosyra (tel. 46 811-16-76) ogłasza, że: dnia 30.08. 2013 r. o godz. 9:00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie, mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7, w sali numer według wokandy, odbędzie się

pierwsza licytacja ograniczonego prawa rzeczowego- spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu

należącego do dłużnika: Monika Złoch
położonego: 96-500 Sochaczew, Wojska Polskiego 3/32, dla którego Sąd Rejonowy w Sochaczewie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW [NKW: PL10/00036315/6]**.

Lokal mieszkalny nr 32 znajduje się na I kondygnacji nadziemnej (parterze) budynku wielolokalowego położonego w Sochaczewie, przy ulicy Wojska Polskiego 3. Posiada 63,00 m² powierzchni użytkowej. Składa się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, w.c. i przedpokoju. Wyposażony w instalację centralnego ogrzewania, elektryczną, wodno-kanalizacyjną i ciepłej wody. Stan techniczny lokalu mieszkalnego - dobry. Od dnia 30.07.2013 lokal będzie niezamieszkały.

Suma oszacowania wynosi **219 800,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **164 850,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości **1/10** sumy oszacowania, tj. 21 980,00 zł w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

ZS-846

Apeluję o opamiętanie

■ Z Jolantą Gontą, przewodniczącą Rady Miejskiej Sochaczewa rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska

Przewodniczącą dwóch klubów Rady Miejskiej - Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej oraz Porozumienia Obywatelskiego w liście otwartym, który opublikowali na portalu e-sochaczew, żądają od burmistrza Piotra Osieckiego oraz posła Macieja Małeckiego, jako szefów Sochaczewskiego Forum Samorządowego i powiatowych struktur Prawa i Sprawiedliwości, odwołania Pani z funkcji przewodniczącej Rady. Jak Pani zachowa się w tej sprawie?

Na dziś dla mnie to wyłącznie fakt medialny. Do biura rady nie wpłynął żaden formalny wniosek.

To o co chodzi autorom listu?

Przed wszystkim o medialną awanturę. Z dużym smutkiem i dezaprobatą obserwuję od kilku miesięcy działania Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej i wspierających je osób. W zasadzie można je policzyć na palcach jednej ręki, ale prezentują się na portalu e-sochaczew i w radiu Fama. Są głośne i niezwykle agresywne. Wśród niektórych mieszkańców może powstać obraz jakiegoś strasznego konfliktu, wojny w lokalnej polityce. To nieprawdziwy obraz. Nic gorszego dla wizerunku samorządu nie może się stać.

Autorzy listu twierdzą, że oddadzą głos na innego kandydata, którego wskażą poseł i burmistrz, jako nowego przewodniczącego Rady Miejskiej.

To jest rzecz, która najbardziej uderzyła mnie w tym liście, absolutny brak rozumienia zasad demokracji, jakim wykazali się jego autorzy, zwracając się do posła i do burmistrza w tej sprawie. Jeśli bowiem chodzi o wybór przewodniczącego rady (jak i wszystkie inne sprawy leżące w gestii rady), decyzje podejmuje wyłącznie radni i nikt z zewnątrz nie może im nakazywać, jak mają się zachować. Być może w ugrupowaniu Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej czy Porozumienie Obywatelskie to ktoś inny, właśnie ktoś z zewnątrz decyduje, co i kiedy ma powiedzieć i jak zagłosować dany radny, a ów radny jest tylko narzędziem w jego rękach.

Polityka to przecież często głównie walka.

Ale nie w samorządzie. Tak przynajmniej ja rozumiem naszą misję, jako radnych. Mieszkańcy chcą, byśmy zajmowali się ich sprawami. Pracowali na rzecz miasta, jego rozwoju. Tego oczekują. Tego staram się pilnować w mojej pracy jako przewodniczącej Rady Miasta. Staram się nie dopuszczać do jałowych dyskusji, politykowania. I za to jestem właśnie atakowana. Radni z klubów Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej i Porozumienia Obywatelskie od dłuższego czasu zajmują się bowiem przede wszystkim brudną kampanią wyborczą.

Wybory dopiero za rok. Kampania już się zaczęła?

Dziś nie nazwałabym tego jeszcze pełną kampanią wyborczą, ale raczej kampanią oczerniania.

Kogo?

Przed wszystkim władz miasta, a w szczególności burmistrza Piotra Osieckiego. Praktycznie co tydzień w radiu Fama słyszymy programy, w których radni miejscy, w audycjach prawdopodobnie finansowanych przez samorząd powiatowy, nad czym ubolewam, brutalnie i bezpodstawnie atakują władze miasta. Jest mi niezmiernie przykro, że radni opozycyjni praktycznie przestali zajmować się sprawami naszych mieszkańców, a jedynie bezpardonowym atakiem na władze. Brak jest z ich strony merytorycznej dyskusji. Dobitnym tego przykładem była sesja absolutoryjna, gdzie w toku procedowania nad uchwałą w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu oraz udzielenia absolutorium burmistrzowi, radni z Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej i Porozumienia Obywatelskiego nawet nie zabrali głosu. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie wszyscy muszą się znać na dokumentach finansowych. Analiza sprawozdań finansowych niektórym radnym może sprawiać duże problemy, ale zawsze można dopytać burmistrza czy też panią skarbnik.

A tak się nie dzieje?

Niestety, nie. Nawet na komisji budżetowej, której przewodniczącą jest pani Teresa Kozbuch - obecnie w szeregach Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej - nie było dyskusji. Powiem więcej, przewodnicząca nawet nie pod-

dała pod obrady komisji uchwały absolutoryjnej, co dziwi mnie bardzo. Dlatego też nie jestem zaskoczona tym, że nie potrafiąc znaleźć argumentów merytorycznych, niektórzy próbują zdołać władzę za pomocą brutalnej kampanii. Teraz na celowniku znalazłam się ja.

Nie ma Pani sobie nic do zarzucenia? W liście padają zarzuty odbierania głosu radnym, wyłączania mikrofonu, niewysłuchania

Czy to coś złego?

Teoretycznie nie. Ale pan Gaik jest członkiem zarządu powiatu, przewodniczącym powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej. Wszystkie te pytania mógł zadać osobiście burmistrzowi. Zresztą dokładnie to powiedziałam podczas sesji. Czy wyobrażają sobie Państwo sytuację, że jeden z zastępców burmistrza idzie na sesję Rady Powiatu i zaczyna pouczać, strofować, wreszcie dość nieelegancko

a potem kolportowano w Internecie. Wycięto wszystkie wypowiedzi, które jasno pokazywały, jakie były intencje całej akcji.

A jakie były?

Już to mówiłam, ale powtórzę - żerowanie na ludzkim nieszczęściu. Próba przypisania winy władzom miasta za nawałnicę, jaka przeszła nad miastem czwartego czerwca. Generalnie brudna kampania, która trwa niemal

ki, nawet tej lokalnej, idą osoby nieuczciwe.

Dlaczego przewodniczący klubów Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej i Porozumienia Obywatelskiego mieliby próbować zatuszować tę sprawę?

Pani Kossakowska, m.in. w wyniku moich działań, musiała opuścić klub Prawa i Sprawiedliwości. Dla takich osób nie widzę w nim miejsca. Została przyjęta do klubu Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej. Znalazła też pracę w starostwie, a przecież powiatem rządzi właśnie to stowarzyszenie.

Co ma z tym wspólnego Porozumienie Obywatelskie?

Porozumienie Obywatelskie wspiera PZS niemal we wszystkich działaniach. Aktywnie bierze udział w kampanii przeciwko władzom miasta. Można rzec, że to swoista koalicja zawarta w tym właśnie celu.

Jak Pani przewiduje, co będzie dalej?

Na razie czekam na wniosek o moje odwołanie. Jeśli się pojawi, zostanie poddany pod głosowanie. Takie są zasady demokracji. Spodziewam się też, niestety, dużej agresji ze strony radnych opozycji na sesjach. Oczywiście tak jak do tej pory, będę się starała nie dopuszczać do sytuacji, że sesje będą się przeradzać w pyskówkę i wielogodzinne posiedzenia. Dla mnie autorytet samorządu, Rady Miasta jest najważniejszy.

Opozycja twierdzi, że w ten sposób tłumi Pani demokrację w Radzie Miejskiej?

Demokracja to rządy większości. Radni opozycji to podważają, przypominając, że w Radzie Miasta koalicja ma tylko jeden głos więcej, co zresztą jest nieprawdą. Chociażby ostatnie głosowanie nad absolutorium burmistrza to pokazało. Ale przecież w Radzie Powiatu, gdzie rządzi Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej wspólnie z PO, naprawdę jest jeden głos różnicy. Czy ktoś z radnych powiatowych Sochaczewskiego Forum Samorządowego czy PiS to kwestionuje? Jeszcze raz proszę i apeluję o opamiętanie. Nie o to chodzi w samorządzie, by się kłócić, a o to by współpracować. Mieszkańcy nie chcą politykowania, chcą pracy. Tego będę w Radzie Miejskiej pilnowała i przestrzegała, bez względu na to, jak brutalnie będę atakowana.



Jolanta Gonta (w środku) podczas uroczystej sesji RM w kramnicach

mieszkanki podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Jeśli chodzi o wspomnianą sesję, to trzeba znać kontekst całej sytuacji, by obiektywnie ją ocenić.

Słuchamy.

Zacznijmy od tego, że po raz kolejny zjawił się na niej członek zarządu powiatu Przemysław Gaik. Dodam, że to ja wystąpiłam z inicjatywą i zapraszam na sesję całą Radę Powiatu. Pan Gaik poprosił mnie o udzielenie głosu. Oczywiście tego głosu mu udzieliłam. Ale kolejny już raz, bo to nie było jego pierwsze wystąpienie na sesji, nadużył powagi rady i mojego zaufania.

W jaki sposób?

Zaczął uprawiać politykę i to żerując na ludzkim nieszczęściu. Chodziło o nawałnicę z czwartego czerwca - miałam nadzieję, że to będzie jakaś wymiana poglądów, może refleksja. Tymczasem zaczęła się litania pytań do burmistrza, które miały dwa cele - udowodnić, że to burmistrz jest winien podtopieniom, a siebie pokazać w oczach mieszkańców jako tego, który o nich walczy.

odnosić się do starosty? Dlatego przerwałam to wystąpienie. Zachowanie pana Gaika było sprzeczne z elementarnymi zasadami dobrego wychowania.

Dlaczego zamknęła Pani sesję, nie dopuszczając do głosu mieszkanki jednej z zalanych posesji?

To była dla mnie bardzo trudna decyzja. Ale cała ta sytuacja - wystąpienie pana Gaika, próby radnych opozycji przywrócenia mu głosu, pouczanie mnie, to był spektakl. Wszystko było wcześniej przygotowane i zaplanowane. Każdy miał rolę do odegrania - pan Gaik, wspierający go radni. Wszystko było nagrywane. Bardzo mi przykro, że w tę brudną grę wciąga się także mieszkańców.

To źle, że dziennikarka nagrywała obrady sesji?

Absolutnie nie. Nigdy nie miałam nic przeciwko temu, że obrady są rejestrowane - był okres, że pojawiała się na sesji także kamera lokalnej telewizji internetowej. Niestety, nagranie zostało starannie zmontowane. Program wyemitowano w radiu,

każdego dnia. Sądzę, że cała akcja miała też na celu odwrócenie uwagi opinii publicznej od wyroku, jaki zapadł w sprawie radnej Urszuli Kossakowskiej.

Wyroku za fałszowanie podpisów nieżyjącego już człowieka, mające na celu wyłudzenie komunalnego mieszkania?

Dokładnie tak. W tej sprawie zwracałam się już raz do sądu z zapytaniem, czy postępowanie karne się toczy, czy jest wyrok i otrzymałam informację, że wyrok skazujący już zapadł i jest wyrokiem prawomocnym. Niebawem złożę wniosek o podjęcie przez radę uchwały pozbawiającej mandatu panią Kossakowską.

Już pani podjęła decyzję?

To chyba oczywiste. Osoba skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo nie powinna być radną. Tym bardziej, że fałszowała podpisy na urzędowych wnioskach, a sprawa dotyczyła zamiany komunalnego mieszkania. Ten wyrok będzie rzutował na całą radę - mieszkańcy znów będą mieli poczucie, że do polity-

Tak dawniej wojowano

Trzask łamanych kopii, szcęk stalowych mieczy i głuchy odgłos uderzających przeciwnika groźnych buzdyganów rozbrzmiewał u podnóża góry zamkowej w ostatnie niedzielne popołudnie. Zgromadzeni mieszkańcy mieli niezwykłą, bo naoczną, lekcję historii.

Wojska różnych minionych epok często nawiedzają ostatnio nasze miasto i okolice. Dopiero co byliśmy na tułowickich polach, gdzie toczyła się bitwa z I wojny światowej, strzelały cekaemy i ziemię rozrywały wybuchy, a już w poprzednim tygodniu najechał nasz gród Zawisza Czarny i w ruch poszły miecze oraz kopie. W ostatnią zaś niedzielę sochaczewski zamek oblegali średniowieczni wojowie z Księstwa Draconii Czarnej, kaskaderzy z Polskiej Rewii Konnej oraz wojowie klubu historycznego HIRD.

To podczas trzeciego już pikniku historycznego organizowanego pod hasłem VII Wieków Historii. Jego organizatorzy - Muzeum Ziemi Sochaczewskiej przy wsparciu władz miasta - zapewniłi mieszkańcom bardzo atrakcyjną a jednocześnie pouczającą formę spędzenia wolnego czasu.

Pokazy różnego rodzaju średniowiecznego wojowania i oręża trwały na nadbrzeżnych błoniach kilka godzin, zaś poszczególne formacje, ich wyposażenie i bitewne zwyczaje barwnie i dowcipnie przybliżał zebrany Łukasz Kowalski z Księstwa Draconii Czarnej. Na przykład, gdy w pojedynkach jeden rycerz padał na ziemię, prowadzący wołał do publiczności:

- Mam go dobić, czy darować życie?

- Dobić, darować - różnie odkrzykiwano.

W międzyczasie zwycięzca z dobijania rezygnował, na co prowadzący:

- Brawo chłopaku, po co ty w ogóle zabijasz? Więcej nie zabijaj!

Po czym walczący padali sobie w ramiona, a publiczność wybuchła śmiechem.

Ale nie samą wojaczką człowiek żyje, toteż organizatorzy pikniku przygotowali również inne historyczne atrakcje. Gdy rycerze odpoczywali, można było obejrzeć z bliska ich ekwipunek a nawet przymierzyć hełm i zbroję, co cieszyło najbardziej najmłodszych.

O dawnych metodach sokolnictwa można było usłyszeć od Krzysztofa Domańskiego, który zaprezentował na podzamczu sokoły, jastrzębie, puchacz, a także orla przedniego. Na co dzień „pracują” one na lotnisku, odstraszać gromady gołębi czy innych ptaków, by nie stanowiły zagrożenia dla samolotów.

Dla miłośników historii niewątpliwą gratką stanowił kiermasz wydawnictw naszego muzeum. Mogliśmy również oglądać próbę połączenia historii Sochaczewa z twórczością artystyczną. W "Oknie sztuki" Marcina Hugo-Badera zaprezentowana została instalacja autorstwa absolwentki ASP w Warszawie Małgorzaty Kroszczyńskiej pod tytułem "Ballada o tym jak Zbyszek Księżnę Mazowiecką przed turem ratował", związana z legendą o zabiciu ostatniego tura na naszym terenie.

Jak szacują organizatorzy, pokazy obejrzało około tysiąca osób. Żywo nimi zainteresowana była również regionalna telewizja TVP Warszawa.

Małgorzata Pałuba



Walki kaskaderów z Polskiej Rewii Konnej bardzo podobały się publiczności



Można było pogłaskać niezwykle ptaka



Najmłodsi chętnie przymierzali rycerską zbroję

REKLAMA



**PROGRAM
REGIONALNY**

NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Mazowsze.
serce Polski

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



dla rozwoju Mazowsza

W dniu 30 grudnia 2010 roku Województwo Mazowieckie zawarło z Gminą Miasto Sochaczew umowę o dofinansowanie projektu „Rewitalizacja zabytkowych Kramnic w Sochaczewie”, przyznając dotację w wysokości 85 % kosztów kwalifikowalnych. Wniosek o wsparcie projektu, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013 (Priorytet V Wzmacnianie roli miast w rozwoju regionu; Działanie 5.2 Rewitalizacja miast), został złożony w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych, w czerwcu 2009 roku. Był to konkurs z preselekcją tzn. dwuetapowy, w którym pierwszy etap polegał na ocenie zawartych we wniosku o dofinansowanie zamierzeń realizacyjnych scharakteryzowanego pomysłu projektowego a drugi etap polegał na ocenie szczegółowej dokumentacji. Projekt przeszedł pomyślnie wszystkie etapy oceny uzyskując 91,01% maksymalnej liczby punktów możliwych do zdobycia i znalazł się na 5 miejscu wśród 19 wybranych projektów z całego Mazowsza (na konkurs wpłynęło aż 114 zgłoszeń). Kramnice Miejskie to jeden z najcenniejszych zabytków Sochaczewa, wpisany do rejestru w 1961 roku. Stanowią gminną nieruchomość położoną u zbiegu ulic: Wąskiej - 1 Maja – Warszawskiej w ścisłym centrum miasta. Łączna powierzchnia użytkowa budynku wynosi 2387,33 m².

W ramach zadania wykonano kompleksową przebudowę obiektu wraz z nadbudową II piętra. Przebudowa objęła wzmocnienie konstrukcji budynku w tym fundamentów, ścian nośnych oraz stropów, wykonanie nowej klatki schodowej, osuszenie ścian fundamentowych, renowację arkad wraz z tarasem, wymianę wszystkich okien i drzwi, wymianę obróbek blacharskich, kompleksową wymianę instalacji elektrycznej i wodno - kanalizacyjnej, ułożenie instalacji centralnego ogrzewania, wyposażenie budynku w wentylację i klimatyzację. Dodatkowo wykonano przekrycie wewnętrznego podwórka przezroczystym, szklanym dachem tworząc przestronne patio.

Realizacja projektu pozwoliła na restaurację cennego dla miasta zabytku i przyczyniła się do poprawy estetyki centrum miasta, co w przyszłości skutkować będzie przyciągnięciem nowych usług i ożywieniem społeczno - gospodarczym tej części miasta. Pozwoli to, w dalszej perspektywie, na zmniejszenie ubóstwa, przeciwdziałanie bezrobociu i wykluczeniu społecznemu mieszkańców. Projekt jest kolejnym znaczącym krokiem na drodze do sukcesywnie realizowanej rewitalizacji centrum miasta.

Okres realizacji projektu: 15.05.2009 r. – 30.06.2013 r.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013

Informacje źródłowe na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013 znajdują się na stronie www.mazowia.eu





Chwała żołnierzom Armii Krajowej, sochaczewskiego Obwodu "Skowronek", którzy w sierpniu 1944 roku wyruszyli na pomoc powstańczej Warszawie!

III Historyczne Widowisko Plenerowe

1 sierpnia w Sochaczewie

Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby uczcić rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego do udziału w uroczystościach. Będą to obchody 69 rocznicy wymarszu batalionu sochaczewskiego ku chwale żołnierzy Obwodu AK „Skowronek”, którzy w sierpniu 1944 r. wyruszyli do walki w Powstaniu Warszawskim.

Termin : 1 sierpnia 2013 r.

Miejsce: Sochaczew, pl. Kościuski; następnie cmentarz wojenny przy al. 600-lecia

Organizator: Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. II/18 pp. Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Program:

11.00 - „Kamerą i karabinem - Powstanie Warszawskie 1944 r.”: prelekcja w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - Andrzej Janiszewski.

16.20 - zbiórka pododdziałów rekonstrukcyjnych (plac Kościuski)

16.45 - symboliczny rozdanie broni

17.00 - uroczystości na placu Kościuski

- oddanie hołdu uczestnikom Powstania Warszawskiego

skiego przy dźwiękach syreny alarmowej

- uroczyste podniesienie flagi państwowej na maszt (Grupa Rekonstrukcji Historycznej)

- apel pamięci (3 Brygada Rakietowa Obrony Powietrznej)

- okolicznościowe przemówienia

17.25 - formowanie kolumny i wymarsz batalionu

18.00 - złożenie kwiatów na grobach żołnierzy AK poległych w Bronisławach w 1944 r. (cmentarz wojenny al. 600-lecia)

Rys historyczny wydarzenia:

Sochaczewski batalion AK pod dowództwem mjr. Władysława Starzyka, ps. „Korwin”, składający się m.in. z sochaczewian, ilowiaków, mieszkańców dzisiejszych gmin: Brochów, Młodzieszyn, Nowa Sucha, Teresin, w pierwszych dniach sierpnia wymaszerował z ziemi sochaczewskiej i dotarł na teren Puszczy Kampinoskiej. W sierpniu i wrześniu oddział mjr. „Korwina”, liczący 481 żołnierzy, wziął udział w działaniach „Grupy AK Kampinos”. Zgrupowanie to, liczące blisko 3000 żołnierzy, przez cały okres Powstania Warszawskiego prowadziło walki z Niemcami na terenie puszczy. Oddziały „Grupy Kampinos” kilkakrotnie próbowały połączyć się z oddziałami w stolicy, zaś po nieudanych, krwawych atakach na Dworzec Gdański prowadziły działania odciążające, zaopatrując jednocześnie powstanie w broń i amunicję. W ostatnich dniach powstańczych walk batalion sochaczewski oddzielił się od „Grupy Kampinos” i przeszedł znów do konspiracji.

Ruszamy na rajd

200 osób w ciągu dwóch tygodni zapisało się na XIV Rodzinny Rajd Rowerowy im. Tadeusza Krawczyka po Ziemi Sochaczewskiej. Ta wyjątkowa, przyciągająca setki uczestników, impreza rekreacyjna odbędzie się w sobotę, 24 sierpnia.

XIV Rodzinny Rajd Rowerowy to w tym roku 52 kilometry. Dzieci, dorośli i seniorzy wyruszą o godz. 9.00 na trasę Sochaczew - Bronisławy - Jasieniec - Rybno - Giżyce - Nowa Wieś - Rybno - Lubiejew - Sochaczew. W połowie drogi, koło kościoła w Giżycach, odbędzie się dwugodzinny, rodzinny piknik z ogniskiem, grami, zabawami sprawnościowymi itp.

Rajd już na stałe wpisał się w kalendarz imprez rekreacyjnych organizowanych na terenie naszego powiatu. Cieszę się, że przyciąga do Sochaczewa coraz więcej gości z różnych stron Polski, między innymi ze stolicy, Łodzi, Łomianek, Pruszkowa, Ożarowa Mazowieckiego, Łowicza i Żyrardowa, a nawet tak odległych miast jak Katowice czy Jelenia Góra. Właśnie z tego powodu drugi rok z rzędu zgłoszenia chętnych przyjmowane są także drogą elektroniczną, w formie podpisanych skanów - mówi poseł na Sejm RP Maciej Małecki, który od pierwszej edycji organizuje rajd.

Należy pamiętać o zabraniu kielbaski i pieczywa oraz oczywiście butelek z wodą. W takiej podróży, przy wysiłku, trzeba nawadniać organizm. Oczywiście zapewniamy opiekę medyczną na całej trasie, jej techniczne zabezpieczenie, za dbamy też o serwis na wypadek awarii roweru - mówi z kolei rzecznik burmistrza Robert Małolepszy.

Dokładna trasa rajdu

Plac Kościuski w Sochaczewie - Dachowa - Erminów - Bronisławy - Nowy Szwaro-



Deszcz nie przeszkadzał uczestnikom we wspólnej wyprawie

cin - Stary Szwarocin - Jasieniec - Rybno - Matyldów - Koszajec - Brzozówek - Brzozów Stary - Wisowa - Giżycki - Giżyce (rodzinny piknik przy kościele) - Nowa Wieś - Rybno - Józin - Lubiejew - plac Kościuski w Sochaczewie.

Minutowy program rajdu: sobota, 24 sierpnia

godz. 7.45 - cmentarz przy ul. Traugutta w Sochaczewie, złożenie kwiatów na grobie Tadeusza Krawczyka, patrona rajdu.

godz. 8.00 - 8.45 - plac Kościuski, rozdanie certyfikatów uczestnictwa i koszyków.

godz. 9.00 - plac Kościuski w Sochaczewie, otwarcie i start rajdu.

godz. 10.30 - Rybno - postój na terenie remizy

godz. 12.30 - rozpoczęcie pikniku w Giżycach (na terenie parafii)

godz. 14.20 - wyjazd z Giżyc na trasę Nowa Wieś - Rybno

godz. 16.00 - rozwiązanie rajdu w Sochaczewie na placu Kościuski

Jak się zgłosić?

Zgłoszenia uczestników są przyjmowane do 16 sierpnia br. w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta (parter, w godz. 8.00-16.00). W BOK oraz na miejskim portalu www.Sochaczew.pl są dostępne stosowne druki - dla osoby dorosłej i dziecka oraz regulamin imprezy

✓ druk zgłoszenia można pobrać ze strony internetowej ratusza www.Sochaczew.pl

pl, czytelnie wypełnić, podpisać i zeskanować, a następnie skan przesłać mailem na adres joanna.wojewoda@sochaczew.pl

✓ druk zgłoszenia można pobrać ze strony internetowej ratusza www.Sochaczew.pl, czytelnie wypełnić, podpisać i przesłać faxem na numer 46 862-26-02

✓ druk zgłoszenia można pobrać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego, na miejscu czytelnie wypełnić i zostawić w BOK

✓ druk zgłoszenia można czytelnie wypełnić i przesłać pocztą na adres: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew.

Udział w rajdzie jest bezpłatny.

Zawisza Czarny po raz trzeci nad Bzurą

Bójcie się krzyżowcy. Zawisza Czarny, Pan na Garbowie, wypowiada wam wojnę! Deklaracja ta padła w niedzielę 21 lipca na terenie dawnego zamkowego przygródka, czyli w dzisiejszym parku przy ul. Traugutta, z okazji trzecich sochaczewskich spotkań z historią.

Piknik historyczny Zawisza Czarny nad Bzurą organizowany przez Stowarzyszenie „Nasz Zamek” to cykliczna letnia impreza, skierowana głównie do najmłodszych mieszkańców Sochaczewa. Na terenie dawnej fosy zamkowej przygotowana została dla nich gra mobilna „Szlak

Rycerski - śladami młodego Zawiszy”. Młodzi adepci sztuki rycerskiej uczestniczyli w grach i zabawach plebejskich takich jak: przeciąganie liny, bieg w workach, czy rzut cebulą do celu. Wszyscy, którzy przebyli szlak, a tym samym zdobyli wymagane sprawności rycerskie, otrzymali pamiątkowe zdjęcia i dyplomy oraz wzięli udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Główną atrakcją imprezy były jednak pokazy walk rycerskich, zainscenizowane przez bractwo rycerskie Smocza Kompania i Księstwo Draconii. Walce zbrojnych akompaniował zespół kuglarsko-bębniarski L'ombelico del Mondo.

Ponadto w ramach imprezy odbyły się garncarskie warsztaty rzemieślnicze prowadzone przez Pracownię Sztuk Wszelakich „Pod Złotym Jamnikiem”. Wystawiona została ekspozycja plenerowa Stowarzyszenia „Nasz Zamek” oraz Pracowni Archeologicznej Trecenoto: Pięć sezonów badań archeologicznych na wzgórzu zamkowym w Sochaczewie. Swoje stoisko na pikniku rozstawiła także Grupa Rekonstrukcji Historycznej 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich. Sochaczewskie Gimnazjum nr 2 częstowało uczestników imprezy tradycyjnym staropolskim chlebem ze smalcem i kwaszonym ogórkiem. Staj-

nia Daisy zapewniła dodatkowe atrakcje w postaci konnych przejażdżek.

Ideą pikniku jest chęć kultywowania tradycji odwołującej się do wydarzenia z 15 lipca 1414 r., kiedy to w Sochaczewie najsynniejszy rycerz polskiego średniowiecza, Zawisza Czarny z Garbowa, wypowiedział w imieniu króla Polski Zakonowi Krzyżackiemu wojnę - mówił organizator pikniku Łukasz Popowski.

Za rok przypada okrągła 600. rocznica tego wydarzenia. Życzymy zatem, aby przyszłoroczna edycja imprezy odbyła się z jeszcze większym rozmachem.

Maciej Frankowski



Drużyna rycerska odpoczywa przed zmaganiem



Zgodnie z zapowiedzią, prezentujemy na łamach gazety najciekawsze teksty nagrodzone Kolorowym Ołówkiem w 18. Konkursie Młodych Dziennikarzy. W tym tygodniu artykuł Krzysztofa Basiora z Gimnazjum nr 1, opublikowany w gazetce „Gimpress”.

Polak bez książki, czyli dlaczego nie czytamy

Statystyki są alarmujące - Polacy nie czytają nie tylko książek, ale czegokolwiek. Biblioteka Narodowa opublikowała raport z badań nad stanem czytelnictwa w Polsce.

Zamieszczone w raporcie dane nie napawają optymizmem.

W kraju fatalnie

Aż 56 proc. Polaków nie przeczytało w zeszłym roku żadnej książki. Dla porównania - w Czechach odsetek takich osób wynosi zaledwie 17 proc., a we Francji 31 proc. Naukowcy w tym ostatnim kraju biją na alarm, że spada czytelnictwo, chociaż jako usprawiedliwienie można potraktować napływ emigrantów, którzy nie znają języka, więc nie czytają.

Czytelnictwo w Polsce od lat utrzymuje się na bardzo niskim poziomie. W 2008 roku tylko 36 proc. Polaków przeczytało przynajmniej jedną książkę. W roku 2010 przeczytanie jednej lub większej liczby książek zadeklarowało 44 proc. Polaków. Nadal jednak jest to stan daleki od ideału. Książek nie czytają przede wszystkim osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym, mieszkańcy wsi, osoby starsze, rolnicy, emeryci i renciści oraz ubodzy. Jak podają najnow-

sze badania, tylko 12 proc. przeczytało 6 i więcej książek w ciągu roku, a 54 proc. w ciągu miesiąca przeczytało nie więcej niż 3 strony (!!!).

A jak w Sochaczewie?

Postanowiliśmy to sprawdzić u źródła. W związku z tym udaliśmy się do Biblioteki Publicznej i oto wyniki naszej wicsekcji.

W mieście mamy kilka bibliotek, do których należą 2264 osoby, czyli co 15 sochaczewianin. Osoby te wypożyczyły 11 537 książek w ciągu całego ubiegłego roku. Niby dużo, ale jak dobrze przyjrzymy się statystykom, okaże się, że każdy zapisany do biblioteki czytelnik wypożyczył tylko 5 książek. A ponadto zapisany nie oznacza wypożyczający, bowiem biblioteki odwiedziło 4131 czytelników.

Czytają głównie kobiety i zapewne dlatego największą popularnością cieszą się romanse, zwane inaczej literaturą kobiecą. Panowie wolą kryminały i powieści sensacyjne.

Dużym zaskoczeniem była dla nas lista najpopularniejszych pozycji książkowych. Nawet nie wiemy, co to jest. Czy ktoś z was słyszał o Księdze pamięci Sochaczewa? Chyba musimy udać się do biblioteki i poprosić o tę książkę.

Co czytają uczniowie Gimnazjum nr 1?

Odpowiedź nie jest pozytywna. Większość naszych uczniów najchętniej nic by nie czytała. Jeżeli sięgamy po książkę, to jest to najczęściej lektura. Co poniektórzy z nas uczą się na pamięć, bowiem na koniec roku szkolnego panie bibliotekarki mają trudności z odzyskaniem „ulubionej” książki.

Podobnie jak w mieście i całym kraju, chętniej czytają dziewczyny. Niektóre są tak zapalonymi czytelnikami, że nie rozstają się z książką nawet w czasie lekcji i ukradkiem, czytają ją pod ławką.

Największą popularnością cieszy się literatura młodzieżowa i fantasy. Oczywiście w naszej szkole nie brakuje także wielbicieli sagi „Zmierzch”.



II miejsce w konkursie fotograficznym zorganizowanym przez Bibliotekę Pedagogiczną „Zaklinajmy... zaczytajmy lato”

Z ankiety przeprowadzonej przez panią Marię Maćkowiak wynika, że większość gimnazjalistów nie czyta w

ogóle i wcale się tego nie wstydi, bo czytanie jest nudne. Nawyku czytania nie ma także rodzina. Jeśli ktoś czyta w

domu, to najczęściej mama lub rodzeństwo (oczywiście lektury). Wszyscy mają w domu książki, ale raczej stanowią one ozdobę pokoju.

Nie czytamy także prasy, a jeżeli po nią sięgamy, to tylko po to, żeby sprawdzić program w telewizji lub przeczytać w tabloidach plotki o gwiazdach. Niektórzy z ankietowanych z dumą stwierdzili, że czytają jedynie gazetki z Biedronki albo reklamy traktorów.

Średnio, po podsumowaniu, okazało się, że jeśli w miesiącu uceń przeczyta jedną książkę, to jest sukces. Klasa 1c (humanistyczna) czyta tylko 0,2 książki!!!

Przyczyn nieczytania jest wiele. Jedną z nich jest zapewne nieumiejętność gospodarowania czasem. Zamiast czytać, siedzimy przed komputerem (średnio 4 godz.) i telewizorem (2 godz.). Czasem brakuje nawet czasu na odrabianie lekcji, na które średnio uczeń poświęca 30 minut. Niektórzy z rozbijającą szczerością przyznawali, że przepakowują tylko plecak i to często raz w tygodniu.

Krzysztof Basior

Okupacja w Chodakowie oczami dziecka

Część I

W tym wydaniu gazety wracamy do wspomnień 84-letniego Ireneusza Panfila, który czasy okupacji niemieckiej na naszym terenie relacjonuje z pozycji 10-letniego dziecka. Tyle miał bowiem lat, kiedy wybuchła wojna.

Nasz rozmówca od 1934 r. nieprzerwanie mieszka w Chodakowie. Mimo dostojnego wieku, Ireneusz Panfil ma doskonałą pamięć. O zdarzeniach sprzed kilkunastu lat opowiada, jakby miały miejsce kilka dni temu. Zapewne młodemu chłopakowi głęboko w pamięć zapadły wojenne przeżycia.

Swoje wspomnienia postanowił opublikować na łamach „Ziemi Sochaczewskiej”. Pierwsza ich część została bardzo ciepło przyjęta przez naszych Czytelników,

a zwłaszcza mieszkańców Chodakowa, dlatego kontynuujemy rozpoczęty w kwietniu cykl.

Fabryka jak szpital

26 września 1939 r., po 24-godzinnej naloce niemieckich samolotów oraz ataków z ziemi i powietrza na Warszawę, zostaje podpisana kapitulacja. 28 września Niemcy prowadzą całe kompanie Wojska Polskiego z Warszawy do niewoli w Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Chodakowie. Na czele kolumny gen. Kutrzeba z szablą u boku wraz z wyższymi oficerami WP. Za kolumnami wojska jechały zielone wozy konne, a na nich ranni.

Pośród kolumny wojska szedł żołnierz z Wehrmachtu i wypisywał przepustki. Jeśli któryś z polskich żołnierzy otrzymał przepustkę,



Ireneusz Panfil (z prawej) z rodziną

wychodził z szeregu i mógł wrócić do domu. Od jednego z tych żołnierzy dostałem na pamiątkę menażkę wojskową i manierkę.

Olbrzymia sala stołówek fabrycznej oraz biura zakładu szybko się zapełniły rannymi żołnierzami, podoficerami i oficerami Wojska Polskiego. Z powodu braku lekarzy, le-

karstw i podstawowych środków opatrunkowych, sali operacyjnej oraz niedożywienia, śmiertelność wśród rannych żołnierzy była ogromna. Do tego prowizorycznego polowego szpitala chodziłem z mamą i ciocią. To co mogliśmy uszczuplić z naszej skromnej żywności, zanosiliśmy żołnierzom. Podobnie

robiło wielu mieszkańców Chodakowa.

Pogrzeby i rewizje

Ranni żołnierze leżeli na podłodze, siennik przy sienniku, a czasem tylko na słomie. A potem były pogrzeby. Codziennie, a czasem dwa razy w ciągu dnia, wyjeżdżał z fabryki wóz konny. Na nim 5-6 trumien z surowych desek. Na czele krzyż i ksiądz Bogusz w czarnej sutannie. Ta ostatnia droga wiecznego spoczynku wiodła dawną ulicą Staszica, a obecnie Chodakowską. Szedłem nieraz w milczeniu za takim pogrzebem. Nad Bzurą, koło fabrycznej stacji pomp i wodociągu, gdzie przed wojną stał drewniany krzyż i znajdowały się 4 groby z I wojny światowej, kopano doły i na tym prowizorycznym cmentarzu chowano naszych żołnierzy. A gdy śmiertelność wśród chorych zaczęła wzrastać, chowano ich bez trumien.

Niemieccy żołnierze chodzili po domach i zabierali Polakom radia, między innymi panu Radoszowi, który mieszkał naprzeciwko fabryki (obecnie ul. Chodakowska 29). Pochodził ze Śląska i podczas I wojny światowej został przymusowo wcielony do armii niemieckiej. Walczył we Francji pod Verdun. Podobno znał późniejszego kanclerza Niemiec Adolfa Hitlera.

Kiedy Niemcy naszli jego dom, pokazał im odznaczenia z tamtych czasów. Żołnierz powiedział, że zostawił mu radio, jeśli podpisze listę przynależności niemieckiej. Ale pan Radosz odpowiedział, żeby zabrali radio, bo on jest i czuje się Polakiem i nigdy nie podpisze takiej listy. Nie bardzo spodobała im się ta odpowiedź, ale powiedzieli, że jeśli zmieni zdanie, to radio mu zwrócą.

cdn...



FOT. AGNIESZKA PORZYSEWSKA

Dziękujemy i czekamy na więcej

■ W ostatnim tygodniu naszą redakcję odwiedziła członkowie Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Miasta Sochaczew. „Ziemia Sochaczewska”, jako jedna z instytucji wspierających ich działania, otrzymała podziękowania za owocną, dwuletnią współpracę.

Oprócz nas trafiły one m. in. do burmistrza Piotra Osieckiego, MOSiR, SKTS, Tomasza Ertmana, Gimnazjum nr 1, ZS RCKU, Abstraktu i wielu innych osób oraz prywatnych firm.

SPRMS zrzesza grupę młodych ludzi z terenu Sochaczewa. Sami nazywają się lokalnymi patriotami, którzy wierzą, że w naszym mieście są ludzie kochający swoje miasto.

Do tej pory ich działalność zaowocowała blisko pięćdziesięcioma wydarzeniami organizowanymi lub współorganizowanymi przez stowarzyszenie. Do najbardziej znanych należą m. in. Skim Day na przystanku nad Bzurą, Festiwal Latowców czy Zombie Walk Sochaczew. (ap)

DZWONILI DO NAS

W sprawie nowych zasad śmieciowych jest wiele pytań, m.in. do firm, które odbierają odpady. Co z tego, skoro telefony do Remondis i Zebry milczą. Od kilku dni próbuję się tam dozwonić, ale bezskutecznie.

Od tak dużych przedsiębiorstw oczekiwałbym założenia infolinii, aby mieszkańcom ułatwić kontakt. Tymczasem firmy nie odbierają nawet zwykłych te-

lefonów. Może redakcji uda się coś wskórać.

Czytelnik

Od redakcji:

Niestety, pozostaje nam tylko potwierdzić uwagę Czytelnika. Telefonów nikt nie odbiera. Proponujemy skontaktować się z ratuszem, który uruchomił specjalny numer 46 862 24 56. Być może tam nasz Czytelnik otrzyma odpowiedzi na nurtujące go pytania. (sos)

Spółdzielcze drogi do wymiany?

■ Spółdzielcze drogi, podobnie jak inne, pozostawiają wiele do życzenia. Jedną z najgorszych jest wewnętrzna uliczka prowadząca od ul. Niemcewicza do przychodni „Almed” na osiedlu Polna. Mieszkańcy się skarżą, spółdzielnia nie ma w planie zbudowania nowej drogi.

Po każdej zimie ten odcinek wygląda tak, jakby na nim w ogóle nie było asfaltu. Wyjątkowo ciężka była ostatnia zima. Wtedy w uliczkę pojawiło się więcej dziur niż nawierzchni. Spółdzielnia zleciła jej naprawę, ale i tak, zdaniem mieszkańców, nadaje się ona do całkowitej wymiany.

Prezes SMLW, Stanisław Dziekoński, twierdzi, że to inwestycja przekraczająca możliwości spółdzielni. - To są ogromne pieniądze. Za remont tego odcinka po zimie płaciliśmy ok. 80 zł za metr kwadratowy. Całkowita wymiana nawierzchni pociągnęłaby za sobą ogromne koszty - twierdzi.

Z kolei mieszkańcy tzw. bloków rotacyjnych, obok których przebiega uliczka, skarżą się, że łąta na jezdni przykrywa łątę. Ponadto osiedlowa uliczka prowadzi do wybudowanej kilka lat temu przychodni „Almed”. Powstała ona wewnątrz osiedla, na miejscu dawnej kotłowni. W lecznicy przyjmuje wielu lekarzy, więc ruch samochodowy w tym miejscu jest duży. Spółdzielnia liczyła na to, że przychodnia zechce partycypować w kosztach utrzymania drogi, ale tak się nie stało. Kilka lat temu doszło nawet do zablokowania dojazdu do lecznicy, a mieszkańcy sąsiadującego z nią bloku, na osiedlowym parkingu wymalowali koperty,



FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

Na tej osiedlowej uliczce łąta przykrywa łątę

aby nie wjeżdżali na nie pacjenci „Almedu”.

Sprawa drogi nie jest więc nowa i nic dziwnego, że mieszkańcy tracą cierpliwość. Stanisław Dziekoński mówi nam, że spółdzielnia dwukrotnie przejechała tę uliczkę i podobnej podłaskiem na osiedlu Targowa proponowała miastu. To jednak odmówiło. I trudno się dziwić, bo ratusz ze swoimi drogami ma wiele roboty.

Prezes Dziekoński proponuje mieszkańcom napisanie pisma, bo decyzji nie podejmuje personalnie. Jest

od tego rada nadzorcza i zarząd SM. Podobne stanowisko prezes zajmuje w przypadku 30 metrów chodnika, o jakie upominają się mieszkańcy. Chodzi o ułożenie płyt od pasaży biegnącego wzdłuż ulicy Żeromskiego (w kierunku Gimnazjum nr 2) do apteki mieszczącej się w przychodni „Almed”. W tym miejscu jest nieformalny przejazd do garaży, który przy większym deszczu, czy wiosennych roztopach, uniemożliwia przedostanie się w inny sposób niż samochodem.

- Apteka znajduje się wewnątrz osiedla, jest dobrze zaopatrzona, ale trudno się do niej dostać. Latem jest tam niesamowity kurz z wysypanej leśnej nawierzchni. Wiosną i jesienią całość przykrywa wielkie kałuże, a zimą tworzy się tu istne lodowisko. Zwłaszcza dla osób starszych jest to problem - narzekają mieszkańcy osiedla.

Zachęcamy spółdzielców, aby w obu przypadkach zwrócili się pisemnie do SMLW. Redakcja będzie śledzić decyzje w tej sprawie. Jolanta Sosnowska

Chrońmy siebie i zwierzęta przed upałem

■ Seniorzy i dzieci to osoby szczególnie narażone podczas upałów. Ale uważać trzeba także na zwierzęta. Buda w nasłonecznionym miejscu i pies przywiązany do niej łańcuchem, to najgorsze, co może się zdarzyć.

Przede wszystkim należy unikać bezpośredniego nasłonecznienia. W czasie spaceru po mieście trzeba wybierać miejsca ocienione. W godzinach od 11 przed południem do zachodu słońca ludzie starsi powinni w ogóle unikać wychodzenia z domu. Jeśli już wychodzimy, koniecznie pamiętajmy o nakryciu głowy i butelce z wodą, która ochroni nas przed od-

wodnieniem. Nie zostawiajmy dzieci nawet na chwilę w zamkniętym samochodzie. Nagrzane i niewietrzone wnętrze auta jest bardzo niebezpieczne, a pobyt w takim upale może skończyć się tragicznie!

Okres letni to czas, kiedy powinniśmy także szczególnie zadbać o nasze domowe zwierzęta. Przestrzeganie kilku podstawowych zasad postępowania pozwoli nam oraz naszym pupilom przetrwać upalną porę roku.

Najważniejszą zasadą jest zapewnienie zwierzęciu swobodnego dostępu do czystej, świeżej wody. Podczas upałów zwierzę szybko traci wodę z organizmu, dlatego musi ją stale uzupełniać. Stąd jego zwiększone



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Pozostawienie w zamkniętym samochodzie podczas upałów, to dla zwierzęcia często wyrok śmierci

zapotrzebowanie na płyn. Jeśli nie będzie mógł napić się wody, może dojść do odwodnienia, które jest bardzo niebezpieczne (zwłasz-

cza dla młodych zwierząt). Wyprowadzając psa na długi spacer zabierzmy ze sobą wodę w butelce oraz miskę (lub specjalne poidło bu-

telkowe). Pamiętajmy, aby wodę w misce wymieniać dość często.

Ponadto każde zwierzę powinno mieć możliwość schronienia się w zacienionym, chłodnym miejscu. Buda psa podwórkowego powinna stać w cieniu, zwłaszcza jeśli zwierzę trzymane jest na łańcuchu (jednak podczas upałów powinno się raczej odpiąć łańcuch, aby pies mógł instynktownie poszukać sobie cienia). Zwierzętom mieszkającym w mieszkaniach zostawmy otwarte drzwi do łazienki, aby mogły położyć się na chłodnej podłodze (bardzo często nasi pupile, gdy jest im gorąco, wybierają jako najlepsze posłanie właśnie łazienkowe kafelki).

Długotrwałe przebywanie w pełnym słońcu może skończyć się przegrzaniem, udarem cieplnym, szokiem termicznym, oparzeniami słonecznymi. W żadnym wypadku nie wolno podczas upału zostawiać zwierzęcia w zamkniętym samochodzie! Zamknięty samochód działa wtedy jak piekarnik - temperatura wewnątrz podczas upałów może osiągnąć nawet 70 stopni Celsjusza, co w skrajnych przypadkach może spowodować uduszenie i śmierć naszego pupila. Należy pamiętać, że wraz z wodą zwierzęta tracą z organizmu minerały niezbędne do prawidłowego funkcjonowania, co może być bardzo groźne w skutkach.

DROBNE

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - werticale -rolety materiałowe -rolety antywłamaniowe, moskitiery. Producent, montaż, VAT, tel. 602-736-692, 512-342-751. ZS-1

- Autozłom, kasacje pojazdów, odbiór pojazdów, tel. 46 861-94-66. ZS-2

- „VIDEOCOLOR” WIDEOFILMOWANIE, HD, FOTOGRAFIOWANIE, WESELA, PLENERY, TEL. 501-350-075. ZS-3 B,D

- Przeprowadzki - transport kompleksowo, tel. 510-121-089. ZS-9 B,R

- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. 46 863-40-87, 601-154-847. ZS-10

- Pranie dywanów i tapicerek, tel. 608-582-751, 46 863-57-55. ZS-12 B,R

- ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE. DARMAR Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 („Merkury”). Największy wybór! Najniższe ceny! www.darmar-sochaczew.pl tel. 46 862-86-07, 602-459-904. ZS-16

- Malowanie, gipsowanie, KG, tel. 602-383-118. ZS-19

- NAJLEPSZE W MIEŚCIE PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH. PRZY TRZECH DYWANACH KOLEJNY DO 6 M2 GRATIS. TEL. 602-380-336. ZS-21 Cz,D,B

- Tynki maszynowe, profesjonalnie, tel. 608-444-405. ZS-23

- Wylewki maszynowe, tel. 511-440-509. ZS-31 B,R

- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 666-088-518. ZS-64

- PROFESJONALNE PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK, www.profesjonalnepranie.pl, tel. 516-689-712. ZS-67 2B,K

- Usługi hydrauliczne, tel. 662-480-962. ZS-81

- Wylewki agregatem tel. 531-402-222. ZS-177 R,B

- AGD lodówki, tel. 601-344-139. ZS-210

- Krycie dachów papą, tel. 783-680-749. ZS-293

- Dachy kryjemy blachą, papą, malujemy, podbitki, ocieplenie budynków, utylizacja eternitu, tel. 604-182-211. ZS-308

- Układanie kostki brukowej - granitowej, marmury - granity, tel. 698-618-407, 664-376-682. ZS-446 B

- TYNKI GIPSOWE, TRADYCYJNE, WYLEWKI, SOLIDNIE, TEL. 502-370-226. ZS-510

- Glazura, terakota, remonty, solidnie, tel. 602-670-035. ZS-542

- Wylewki betonowe agregatem, tel. 600-872-737. ZS-549 R,B

- Dachy papą, tel. 725-229-079. ZS-605

- Kompleksowe usługi hydrauliczne, tel. 601-818-310. ZS-624

- Firma budowlana MAR-BUD podejmie się budowy domów jednorodzinnych i obiektów

- handlowo-usługowych z materiałów własnych lub powierzonych, tel. 692-487-743. ZS-641

- Cyklinowanie, układanie, tel. 501-249-461. ZS-642

- Cyklinowanie, montaż parkietów i schodów, VAT, tel. 502-321-194, 46 838-31-57. ZS-697

- Naprawa RTV, AGD, elektronarzędzia, Wojska Polskiego 42 A, tel. 602-623-007. ZS-743

- Glazurnik - hydraulika, tel. 692-391-125. ZS-760

- Ocieplanie budynków, malowanie tel. 662-214-003 ZS-767

- Układanie glazury, terakoty, wykończenia wnętrz, docieplenia, kominki, tel. 604-166-988. ZS-781 B

- Instalacje elektryczne, awarie domy jednorodzinne i obiekty. Tanio i solidnie, tel. 534-304-308. ZS-788 B

- Instalacje hydrauliczne, kotłownie c.o., awarie domy jednorodzinne i obiekty. Tanio i solidnie, tel. 534-304-308. ZS-790 B

- PRANIE DYWANÓW I TAPICEREK, TEL. 501-800-405 ZS-811 B

- TWORZENIE STRON WWW, TEL. 662-917-017 ZS-812 B

- KOSTKA brukowa - projektowanie - sprzedaż- wykonanie. Tel. 698-668-468. ZS-813 B

- OGRODY - projekt, wykonanie, systemy nawadniające, odwodnienia, www.architekturaogrodu.pl, tel. 698-668-468. ZS-814 B

- Malowanie, gipsowanie, sufity gk, panele, glazura, tel. 511-492-515. ZS-825

- Wynajmę salę bankietową „Żelazna Podkowa” do 60 osób. Dzięglewo k. Żelazowej Woli. Tel. 696-063-027. ZS-852

NIERUCHOMOŚCI

- Posiadam do wynajęcia w Sochaczewie, al. 600-lecia 21 dwa lokale po 125 m² z możliwością ich połączenia lub osobno, tel. 501-160-531, 505-038-219. ZS-487

- KWATERY/NOCLEGI PRACOWNICZE SOCHACZEW, TEL. 606-989-590. ZS-488 B,D

- Sprzedam M-4, 63 m², III p., os. Ogrody, tel. 516-542-280. ZS-698

- Sprzedam mieszkanie 68 m², drugie piętro, z garażem, al. 600-lecia, tel. 512-432-904. ZS-720

- Sprzedam działkę 3000 m², w Kozłowie Biskupim, tel. 500-376-806. ZS-754

- Sprzedam działki budowlane o pow. 1043 m² każda, zbrojone, woda, światło, w miejscowości Paprotnia gmina Teresin, kontakt 602-300-603 lub 790-368-694 ZS-766

- Tanio sprzedam dom w Sochaczewie tel. 502-368-488 ZS-769

- Do wynajęcia duży pokój tel. 511-073-473 ZS-770

- Wynajmę budynek usługowy o pow. użytk. 65 m² w Sochaczewie, tel. 692-391-040. ZS-782

- Sprzedam 3,8 ha rolnio-budowlanej w otulinie Puszczy Kampinoskiej 4zł/m² Górki, gm. Brochów, tel. 885-934-540. ZS-788

- Sprzedam kiosk handlowy, tel. 661-817-012. ZS-796

- Wynajmę pomieszczenie (10m²) na małą działalność gospodarczą, ul. Traugutta, róg ul. Moniuszki od podwórka, tel. 660-062-878 ZS-808

- Sprzedam dom 110 m² z działką rolną o pow. 1,68 ha + budynek gospodarczy w Brzozowie Starym. Dogodna lokalizacja: szkoła, boisko, plac zabaw, ośrodek zdrowia, kościół. Dojazd drogą utwardzoną; wodociąg, szambo, telefon. Kontakt: 602-134-658, 664-932-638, 24/277-39-07 ZS-817

- Wynajmę mieszkanie M-4, I p., widna, kuchnia, w centrum Sochaczewa. tel. 722-550-160 ZS-829

- Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe w Sochaczewie. tel. 603-049-905. ZS-830

- Wynajmę mieszkanie w centrum Sochaczewa, ok. 50 m². tel. 730-312-982. ZS-831 B

- Sprzedam mieszkanie 45 m², IV piętro, Sochaczew ul. Żeromskiego 15, tel. 503-74-39-74 ZS-837

- Tanio działki budowlane - media, Czerwinka Parcel, nowe osiedle, tel. 698-088-785 ZS-838

- Wynajmę w centrum ładnie wykończone lokale użytkowe na biura, gabinety, szkoły języków, tel. 602-237-042. ZS-843

- Wynajmę w centrum - atrakcyjne pomieszczenia w piwnicy na handel i usługi, - duży garaż, tel. 602-237-042. ZS-844

- SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE. Sochaczew za Bzurą 1300 i 1500 m², oraz dom 120 m² na działce 1300 m², oraz działkę inwestycyjną 8300 m² przy obwodnicy Sochaczewa. tel. 699-629-862 - po 20:00. ZS-850

- Do wynajęcia M-4 63 m². Al. 600-lecia, naprzeciw Kauflandu, IIIp. Pod blokiem przystanek autobusowy. Umeblowana kuchnia. Tel. 605-059-639. ZS-851

- Lokal do wynajęcia. Warszawska 66c, tel. 601-303-259. ZS-854

- STREFA.PRO poleca: tanie mieszkanie 56 m² w kamienicy, czynsz 400 zł rocznie, parter, tel. 882-485-317. ZS-856

- STREFA.PRO poleca: Dom w Sochaczewie 240 m² za 260 000 zł. tel. 882-487-881. ZS-857

- STREFA.PRO poleca: Działka 3000 m², Żdźarów, 59000 zł, tel. 667-878-393. ZS-858

- STREFA.PRO poleca: Mieszkanie 67 m², 3 pokoje, wysoki standard, cena 225 000 zł, tel. 882-487-884. ZS-859

- STREFA.PRO poszukuje: Dla klientów firmy zainteresowanych kupnem poszukujemy mieszkań w Sochaczewie wg kryteriów: od 1 do 3 piętra, 2 lub 3 pokoje, koniecznie z balkonem, tel. 882-487-884. ZS-859

- Sprzedam mieszkanie 56 m² bezczynszowe w Boryszewie, lub zamienię na bloki, tel. 667-543-870. ZS-860

- Sprzedam mieszkanie 48 m², parter, w Sochaczewie, tel. 506-097-794. ZS-861

- Sprzedam lub wynajmę budynek mieszkalno-usługowy 400 m², Trojanów, tel. 46 862-83-58. ZS-862

- Kawalerka umeblowana do wynajęcia, tel. 516-914-097. ZS-867

- Do wynajęcia umeblowane mieszkanie 59 m², w Trojanowie, tel. 600-126-325, wieczorem. ZS-868

- Sprzedam ziemię nad jeziorem, tel. 696-087-179. ZS-869

DEA-MEDI
DERMATOLOGIA OGÓLNA I ESTETYCZNA

Zabiegi Cryolab to:

- redukcja tkanki tłuszczowej
- korekcja kształtu sylwetki
- redukcja cellulitu
- ujędrnianie skóry
- redukcja tzw. drugiego podbródka
- modelowanie owalu twarzy

ul. Chodakowska 8 • 96-500 Sochaczew
tel. 793 73 76 76

Niniejszym informujemy o przerwach w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią na terenie Sochaczewa i okolic:

5.08.2013 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Elżbietów 1 gm. Teresin, Sochaczew ul.: Staszica bloki nr 52a, 54 i 54a, Pokoju bloki nr 2, 4 i 6.

6.08.2013 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Sochaczew ul.: Dąbrowskiego.

9.08.2013 r. w godz. 8:00 do 15:00: Zakrzew POM.

PGE

Agencja Ochrony Mienia „Certus”

Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ułga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

NOWA STRONA INTERNETOWA „ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ” CZEKA NA TWOJE OGŁOSZENIE

www.ziemia-sochaczewska.pl

● Do wynajęcia
2-pokojowe, lub pokój,
tel. 696-087-179.

ZS-870

● Sprzedam M-4, 48 m²,
centrum, II p, loggia,
hipoteczne,
tel. 692-104-303.

ZS-871

● Sprzedam mieszkanie,
64 m², I piętro,
ul. 15 Sierpnia,
tel. 781-897-648.

ZS-872

ZDROWIE

● Centrum Stomatologiczne
„Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1,
862-50-61, pon.-pt. 9-19,
sob. 9-12. Ortodoncja,
protetyka estetyczna,
chirurgia stomatologiczna.
Pełny zakres usług.

ZS-4

● Lekarz specjalista
dermatolog
Ewa Brochocka-Zegadło.
Gabinet prywatny
Sochaczew,
ul. Trojanowska 20,
Tel. 691-513-051.

ZS-13 B

Odstąpię mieszkanie TBS o powierzchni użytkowej 40,01 m²

Lokalizacja: 3 piętro (winda) od ul. 1 Maja. Blisko centrum
(blok przy ul. Piłsudskiego).
W pobliżu: przedszkole, szkoła podstawowa, gimnazjum, szkoła średnia, basen,
urzędy, banki, poczta, szybki dojazd do obwodnicy.
Podział: 2 pokoje / osobna kuchnia / łazienka / balkon (w stylu „patio”).
Nowa kuchnia na wymiar (+ zmywarka, lodówka-zamrażarka), **podłoga:** panele.
Mieszkanie zadbane, nie wymaga remontu.

TEL: 668-848-870

ZS-807

LARYNGOLOG ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe
krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie:
- chrapania
- bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia

we wtorki i piątki 17 - 20.

Zapisy

**46 862-88-92,
501-44-03-22**

KOMPLEKSOWA REHABILITACJA MEDYCZNA Sławomir Wojdas

- usprawnianie funkcjonalne
metoda PNF
- rehabilitacja neurologiczna
i ortopedyczna
- terapia manualna
- masaż leczniczy
(segmentalny)
- rozciąganie
i autorozciąganie mięśni
- gimnastyka korekcyjna
- Kinesiotaping
oraz plastrowanie sztywne

Dojazd do domu
Sochaczew i okolice

Kontakt:

tel. 536-965-706

ZS-7

● Prywatny Gabinet Psycho-
logiczny - Joanna Rojek.
Psycholog. Certyfikowany
psychoterapeuta. Diagnoza
psychologiczna, psycho-
terapia - dorośli, młodzież,
dzieci. Zapisy pod nr tel.
608-349-658. Sochaczew,
ul. Wąska 7.

ZS-74

● Pensjonat „Pod Wierzbami”
w Ładach, k/łowa zaprasza
na turnusy rehabilitacyjne
i leczenie poszpitalne
pod opieką kardiologa.
Możliwość dofinansowania
z PFRON-u
www.podwierzbyami.com,
tel. 24 277-40-71
601-803-830.

ZS-28

● **GABINET
STOMATOLOGICZNY**
Elżbieta Grażyna Wodzyńska
Sochaczew, ul. Ziemowita
**17B LECZENIE I PROTEZY
w ramach Narodowego
Funduszu Zdrowia** Ponie-
dzialek 12:00 - 18:00 Środa
12:00 - 18:00 Czwartek

14:00 - 17:00 oraz w ramach
PRAKTYKI PRYWATNEJ.
Rejestracja tel:
46 862-39-94,
602-641-421

ZS-803

PRACA

● Zatrudnię hostessy
z Sochaczewa!
tel. 784-371-394.

ZS-755

● Zaopiekuję się starszą
osobą - z doświadczeniem,
tel. 604-711-247

ZS-815

● Do pracy w księgarni
zatrudnię studentkę
lub maturzystkę.
Tel. 515-339-301.

ZS-822

● Zatrudnię hydraulików.
Zaświadczenie mile widziane.
Tel. 790-200-629

ZS-832

● Agencja Ochrony zatrudni
pracowników z licencją
na terenie powiatu
warszawskiego zachodniego.
Tel. 696-485-031,
513-186-118

ZS-834



NZOZ Przychodnia Specjalistyczna
świadczająca również
w ramach NFZ
w Poradniach

- **Okulistyczna**,
badanie pola widzenia
- **Laryngologiczna**,
badanie słuchu
- **Ginekologiczna**,
leczenie nadżerek,
cytologia, wkładki
- **Urologiczna**, uroflometria
- **Dermatologiczna**,
badanie i leczenie znamion

oraz pozostałe w Poradniach:

- **Ortopedyczna**, USG
- **Kardiologiczna**,
EKG, ECHO
- **Alergologiczna**, testy,
spirometria,
- **USG** - Doppler,
jamy brzusznej,
tarczycy węzłów chłonnych,
urologiczne,
ginekologiczne,
ECHO serca, ortopedyczne
- **Reumatologiczna**
- **Gastrologiczna**
- **Neurologiczna**
- **Endokrynologiczna**
- **Diabetologiczna**
- **Chirurgia ogólna
i naczyniowa**

Ul. Piłsudskiego 16/2A
(budynek
JW. Construction)
Rejestracja:
**46 880-70-70
lub 46 880-70-71
508-351-528**

ZS-15

● Zatrudnię kierowcę kraj,
kat. C+E,
tel. 508-103-353.

ZS-866

FINANSE

● Chwilówka z dojazdem
do klienta,
tel. 504-228-936.

ZS-108 F

● **KREDYTY
NA OŚWIADCZENIE!
Gotówkowe i konsolida-
cyjne nawet do 200.000
brutto na 120 miesięcy!
ZADZWOŃ 46 862-15-40.**

ZS-756 B

MOTORYZACJA

● Sprzedam Toyotę Corollę
1.4, benzyna, 2000 r.,
+ opony zimowe,
cena do uzgodnienia,
tel. 509-930-401.

ZS-773

● Sprzedam motorower
Piaggio-C 32,
rok produkcji 2003,
tel. 668-364-619.

ZS-801

RÓŻNE

● Sprzedam stemple budowlane,
tel. 605-664-220.

ZS-753

● Wynajem rusztowań
warszawskich,
tel. 692-391-040.

ZS-783

● Sprzedam kombajn ANNA
tel. 603-866-417

ZS-805



Firma budowlana

zatrudni

pracownika na stanowisko
**brygadzysty
do prac wodno-
kanalizacyjnych,
drogowych.**

Wymagania:

- obsługa niwelatora,
 - doświadczenie zawodowe,
min. 3 lata,
 - bardzo dobra znajomość
rozwiązań technicznych
stosowanych w branży
sanitarnej i drogowej,
 - samodzielne analizowanie
i czytanie dokumentacji
projektowej,
 - umiejętność kierowania
brygadą pracowników,
 - prawo jazdy kat. b.
- Tel. Kont.: 46 863-62-62
w godz. 8 - 17**

ZS-853

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie (tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Koordinator transportu-
spedytor, referent ds. zaplecza
i zamówień publicznych, win-
dyktor terenowy, przedstawiciel
handlowy, specjalista ds.
sprzedaży usług prawnych, archi-
tekt, technolog-konstruktor,
kelner-sprzedawca, pracownik
ochrony fizycznej I lub II stop-
nia, stolarz, pomocnik stolarza,
magazynier, pracownik maga-
zynowy, pracownik linii tech-
nologicznej, pracownik pro-
dukcji, pracownik budowlany,
pracownik placu parkingowego,
pakowacz ze stopniem niepeł-
nosprawności, operator wózka
widłowego, wytacznik, mecha-
nik maszyn budowlanych, elek-
tromonter, elektronik-automatyk,
elektromonter instalacji, monter
instalacji sanitarnych, kierowca
z prawem jazdy kat. C+E, cieśla,
zbrojarz, pomocnik murarza,
spawacz mig-mag, maszynista
pojazdów trakcyjnych, ustawiacz
w transporcie kolejowym.

OFERTY PRACY EURES

AUSTRIA - ślusarz, parkie-
ciarz, regipsiarz, malarz, dekarz,
brukarz/glazurnik, wykwalifi-
kowany pracownik cnc, szklarz,
spawacz, pracownik w metalu,
monter instalacji gazowej i sanitar-
nej, kamieniarz, elektroinstalator.
BELGIA - programista aplikacji
internetowych, starszy programi-
sta PHP, hodowca świń, bryga-
dzista, traktorzysta, konserwator
maszyn, menadżer produkcji wa-

Podejmę pracę

- Blacharz samochodowy poszukuje pracy w swoim zawodzie
lub innym, tel. 515-617-618.
- Zaopiekuję się uczciwie i profesjonalnie osobą chorą,
samotną lub małżeństwem, em. 59 l., tel. 695-721-440.

Kupon dla szukających pracy

Imię:
Nazwisko:
Treść:
.....
.....

OKULISTYKA

- LASEROWE ZABIEGI OCZU
- USG OCZU
- PRACOWNIA ANGIOGRAFII OCZU
- PORADNIA LECZENIA JASKRY
- PORADNIA OKULISTYKI DZIECIĘCEJ
- PERYMETRIA STATYCZNA
- CYFROWE BADANIE DNA OCZU
- ZABIEGI LASEROWE W CUKRZYCY
- ZABIEGI W CHOROBYCH POWIEK
- ZABIEGI PŁAMKI (SIATKÓWKI)
- BEZDOTYKOWY POMIAR CIŚNIENIA OKA

**dr Mikołaj Krajewski
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszko
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka
dr Dariusz Dudek**

KLINIKA ALFA,
tel. (46) 863-38-74

ZS-11



STOMATOLOGIA

**lek.stom.
Dorota Wrzesińska-Mirowska**
Tel. 603-203-800

ul. Żeromskiego 27, II p. gab. 7
Sochaczew, budynek DEES

- bezbolesne znieczulenie
mikroprocesorowe
- stomatologia zachowawcza
- stomatologia dziecięca
- protetyka
- profilaktyka: scaling,
piaskowanie

GABINET KLIMATYZOWANY

ZS-119



**W „SPOŁEM”
dobre produkty
zawsze pod ręką :**

- **W „Społem” dobre produkty zawsze pod ręką.**
- **Kielbasa Podwawelska (Sokolów)**
- **Szynka Mamut (Pekpol)**
- **Półdzwica biała (Stół Polski)**
- **Śmietankowy smak z Ostrołęki 200 g (Piątka)**
- **Ale pitny kubek 310 g - trzy smaki (Danone)**

**17,49 zł/kg
17,09 zł/kg
19,09 zł/kg
3,09 zł/szt.
1,59 zł/szt.**

PROMOCJA OBOWIĄZUJE W DNIACH 30.07 - 5.08.2013r.



ZS-25

AKCJA CHARYTATYWNA

Wszyscy zbieramy nakrętki dla Zuzi

■ Pięcioletnia Zuzia urodziła się z licznymi wadami centralnego układu nerwowego. Duże problemy rozwojowe spowodowane są zmianami w mózgu, co opóźnia jej prawidłowy rozwój. Teraz wszyscy mamy szansę jej pomóc. Sposób jest prosty. Zbieramy nakrętki.

- Nasze dziecko od trzeciego miesiąca życia jest intensywnie rehabilitowane przez fachowców, co przynosi efekty, chociaż nie tak szybkie, jakbyśmy tego chcieli - mówi Anna Góralczyk, mama Zuzi. - Pierwsze diagnozy były dla nas porażające. Lekarze przedstawiali wizję dziecka leżącego, bez szans na chodzenie, czy choćby siedzenie oraz niewidzącego i niedosłyszącego. Dzięki licznym zabiegom Zuzia samodzielnie siada, przemieszcza się na kolankach, potrafi wstać i chodzi prowadzona za rączki lub w specjalnym stabilizatorze. Poprawiło się widzenie, słyszy dobrze, sporo rozumie, stara się nawiązywać kontakt z otoczeniem, a z jej twarzy nie znika uśmiech. Od września uczęszcza na zajęcia do przedszkola integracyjnego - dodaje pani Anna.

Potrzebna jest jednak dalsza kosztowna terapia w postaci specjalistycznej rehabilitacji, zarówno tej codziennej, jak również podczas turnusów wyjazdowych, co niestety dużo kosztuje. Bar-



Zuzia podczas ćwiczeń na lokomacie

dzo dobre rezultaty daje terapia prowadzona przez specjalistów z Ukrainy, ale jej koszt to nawet 3.000 euro za jeden turnus. Dlatego każde wsparcie jest na wagę złota.

Nasi Czytelnicy mogą pomóc w prosty sposób, zbierając i przynosząc do redakcji plastikowe nakrętki. Do października trzeba ich zbierać trzy tony. Dzięki nim rodzice Zuzi opłacą turnus, na którym ich córeczka będzie ćwiczyć na lokomacie - specjalnym urządzeniu do nauki chodzenia. 10-dniowa sesja w lokomacie kosztuje 2200 zł. Żeby przyniosła skutek, trzeba ją powtarzać co trzy miesiące. Dlatego rodzice Zuzi zainicjowali akcję „Nakręcamy chodzenie”. Za trzy tony nakrętek otrzymają w punkcie skupu potrzebną kwotę.

Włączenie się w akcję naprawdę nic nie kosztuje. Wystarczy przed wyrzuceniem butelek po napojach, mleku, płynach do prania czy innych zdjęć nakrętkę, a gdy zbiera się ich więcej, dostarczyć do redakcji. My je prześlemy rodzicom Zuzi.

Nakrętki można dostarczać od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, w soboty od 9 do 12 do siedziby redakcji przy ul. Żeromskiego 12.

Jolanta Sosnowska

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu od 21 do 27 lipca



KAMIL GMUR

Kamil to drugie dziecko Mirosławy i Rafała Gmur z Młodzieszyna. Urodzony w niedzielę, 21 lipca 2013 r. o godz. 10.45. Waga 4,230 kg. Wzrost 56 cm.



ALAN PIECKA

Alan to drugie dziecko Anny i Piotra Piecka z Sochaczewa. Urodzony w poniedziałek, 22 lipca 2013 r. o godz. 9.50. Waga 3,060 kg. Wzrost 50 cm.



SYN PAŃSTWA KUBALAK

Chłopiec to czwarte dziecko Kingi i Tomasza Kubalak z Borzymówki, gm. Nowa Sucha. Urodzony w poniedziałek, 22 lipca 2013 r. o godz. 9.52. Waga 3,250 kg. Wzrost 53 cm.



KASIA SIEKIERA

Kasia to drugie dziecko Agnieszki i Grzegorza Siekiera z Wicia, gm. Kocierzew. Urodzona w poniedziałek, 22 lipca 2013 r. o godz. 12.37. Waga 2,970 kg. Wzrost 50 cm.



KRYSTIAN DRAZIKOWSKI

Krystian to pierwsze dziecko Anny i Mariusza Drazikowskich z Sochaczewa. Urodzony we wtorek, 23 lipca 2013 r. o godz. 2.05. Waga 4,330 kg. Wzrost 53 cm.



ADAM BŁASZCZAK

Adam to trzecie dziecko Beaty i Emila Błaszczak z Iłowa. Urodzony we wtorek, 23 lipca 2013 r. o godz. 10.55. Waga 4,055 kg. Wzrost 53 cm.



LAURA JANISZEWSKA

Laura to druga córka Sylwii i Konrada Janiszewskich z Sochaczewa. Urodzona we wtorek, 23 lipca 2013 r. o godz. 23.35. Waga 3,330 kg. Wzrost 48 cm.



SZYMON MICHALAK

Szymon to pierwsze dziecko Katarzyny i Łukasza Michalak z Sochaczewa. Urodzony w czwartek, 25 lipca 2013 r. o godz. 15.25. Waga 4,1 kg. Wzrost 55 cm.



ALEKSANDRA CZULEK

Aleksandra to trzecie dziecko Joanny i Andrzeja Czulek z Kompiny, gm. Nieborów. Urodzona w piątek, 26 lipca 2013 r. o godz. 13.15. Waga 3,260 kg. Wzrost 52 cm.



TOBIASZ KONIK

Tobiasz to trzecie dziecko Izabeli i Jacka Konik z Sochaczewa. Urodzony w sobotę, 27 lipca 2013 r. o godz. 4.55. Waga 3,9 kg. Wzrost 54 cm.

WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

Berek to pies wspaniały

Tym razem, wspólnie z Fundacją na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt „Nero”, zachęcamy do adopcji Berek. Ten roczny pies już nie raz potrafił zaskoczyć swoją mądrością.

Jak podejrzewają pracownicy fundacji, Berek został porzucony, ponieważ urósł zbyt duży. Jego wiek określono na około rok.

- To wspaniały pies. Śmiejemy się, że ma rozum jak stary wyga. Potrafił sobie przecieć poradzić żyjąc bezpiecznie przez długie tygodnie - mówi prezes fundacji Jadwiga Wiśniewska. - Przetrwiał, co dla młodego psa jest nie lada wyzwaniem, choć nie udało mu się uniknąć złych ludzi i pędzących samochodów.



Berek może zamieszkać zarówno w domu jednorodzinnym, jak i w bloku

Kiedy został po raz kolejny pobity przez pijanych mieszkańców pobliskiego osiedla, wolontariuszka doglądająca psa, zabrała go do hotelu dla zwierząt. Tam

Berek szybko pokazał, jakim mądrym jest psem: doskonale chodzi na smyczy, nie załatwia się w boksie (co może świadczyć, że mieszkał w domu) i jest bardzo posłuszny. Berek sięga troszeczkę ponad kolano. Nie sprawia kłopotów wychowawczych, może więc spokojnie mieszkać także w mieszkaniu.

Zainteresowanych adopcją zwierzątka prosimy o kontakt z Fundacją na Rzecz Praw Zwierząt „Nero” pod numerem telefonu: 502-156-186, lub mailowo: fundacja-nero@gmail.com. Szukając przyjaciela warto zajrzeć na stronę: www.nero.egonet.pl, lub fundacja-nero.e-sochaczew.pl (ap)

Jestem z miasta Pomóżmy mu

Następował stopniowo. Przez jakieś dwa lata nie zwracał na to uwagi, ale z czasem stał się tak głośny, że czasami rozglądał się, czy inni tego nie słyszą. Szum w głowie, po prostu szum, który mu cały czas towarzyszy. Nie przeszkadza mu to w prowadzeniu normalnego życia, dobrze śpi, głowa go nie boli, jak czymś się zajmie, to o nim na moment zapomina, ale on ciągle jest. Ten okropny szum!

Pierwsza myśl - to pewnie guz, bo tyle się o tym słyszy, więc do neurologa. Zbadano odruchy, kazano zrobić przepływy szynne (prawidłowe), przepisano leki... i nic.

Laryngolog. Ten także wszystko zbadał, wysłał nawet na badania słuchu, przepisał leki... i nic.

No to do okulisty. Zbadał, wysłał nawet na tomografię komputerową (wcześniej nikt tego nie zaproponował)... i nic.

Znowu do laryngologa, znowu kolejna tomografia komputerowa zatok przynosowych, tym razem w Warszawie. Kolejne leki... i nic. Masaże kręgow szyjnych... i nic.

Reasumując, po prawie dwóch latach konsultacji medycznych, braniu różnych leków, takich jak flunarizinum wzf, histigen, prednol, setal, polvertic, cavinton forte i innych, jak szumiało, tak szumi.

W związku z bezradnością medycyny, za pośrednictwem naszej gazety zwracam się z prośbą o pomoc do Czytelników. Może ktoś przechodził podobną dolegliwość. Niech podzieli się uwagami, co robić? Podobno wiele osób, nie tylko tych w podobnym wieku, boryka się z podobnym problemem.

Czasem własne doświadczenia znaczą więcej niż najlepsi lekarze.

FAN

Pipi, piraci i dobra zabawa

Wakacje twórczego rozwoju, czyli Lato w Mieście 2013 w MOK Boryszew zakończone. Dominował w nich dziecięcy świat wyobraźni wakacyjnej Pipi, morskie opowieści pirata. Tu i ówdzie przemknęła lokomotywa i zagubione okulary Pana Hilarego.

Dzieciaki miały wiele propozycji: leśny piknik i wspólna zabawa w

Gospodarstwie Agroturystycznym „Jeziorany”, wycieczka do Eldorado i morskie wyścigi, poszukiwanie skarbów i popołudnie z Juniorem Odkrywcą.

Na zakończenie była ochłoda - fantastyczny wykład na temat pracy strażaka z udziałem gości specjalnych ze straży pożarnej. Gorące podziękowania należą się panu komendantowi i wszystkim pracownikom.



W boryszewskim MOK była Pipi...



nie zabrakło też piratów

Sochaczewscy poeci tworzą swoją antologię

Rozpoczyna się największa z dotychczasowych akcji literackich na terenie naszego miasta. Jej finałem będzie wydanie unikalnej publikacji - antologii wierszy sochaczewskich poetów.

Pomysłodawcami tej inicjatywy jest dwójka sochaczewskich poetów: Tadeusz Hutkowski i Marek Boczek. Dzięki wsparciu burmistrza Piotra Osieckiego i dyrektora Centrum Kultury, Promocji, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Agaty Kalińskiej, projekt wszedł w fazę realizacji. W przygotowanie „Antologii Sochaczewskiej Poezji” włączyła się redakcja „Ziemi Sochaczewskiej” oraz Miejski Ośrodek Kultury.

Prawdziwym zaczątkiem idei wydania sochaczewskiej antologii stały się jednak Wieczory Literackie w MOK, a później Turnieje Jednego Wiersza organizowane przez samych twórców i Miejską Bibliotekę Publiczną. Kierowana przez Barbarę Bronicz instytucja od lat zajmowała się popularyzacją poezji. Jedną z form stały się konkursy, w których każdy chętny mógł osobiście zaprezentować nigdzie nie publikowany wcześniej wiersz. Popularność turniejów utwierdziła organizatorów w tym, że twórczość lokalnych po-



Tadeusz Hutkowski i Marek Boczek od lat organizują wieczory literackie na terenie miasta

etów zasługuje na dodatkowe uhonorowanie w postaci wydawnictwa książkowego.

Do końca roku nasza redakcja przyjmować będzie wiersze autorstwa sochaczewian. Można przysłać je drogą elektroniczną na adres ziemia.sochaczewska@gmail.com lub dostarczać bezpośrednio do naszej siedziby przy ul. Żeromskiego 12. Oceną zgłoszonych utworów zajmie się Jerzy Jankowski. Mieszkający w Żyrardowie literat jest m. in. autorem książek: „Słownik wotok”, „Śpiewak

i cisza” czy „My tu jeszcze wrócimy”. Jego wiersze ukazały się w kilkunastu antologiach.

Jedyną formalnością jakiej należy dopełnić, dotyczy podpisania oświadczenia, w którym stwierdza się, że jest się autorem przekazanych utworów i wyraża się zgodę na ich bezpłatną publikację. Będzie je można znaleźć również w specjalnych zakładkach „Sochaczewska Poezja”, stworzonych na stronach internetowych: ziemiasochaczewska.sochaczew.pl oraz ziemia-socha-

czewska.pl. Do prac warto dołączyć zdjęcie i krótką informację o autorze, wraz z adresem i telefonem kontaktowym. Trzeba mieć ukończone 16 lat.

Poza tym, w ramach przygotowań do publikacji, w kramnicach zorganizowanych zostanie kilka spotkań otwartych. Stanowiąc będą one połączenie wieczorów poetyckich i warsztatów z udziałem uczestników projektu. Pierwsze z nich odbędzie się już we wrześniu.

Agnieszka Poryszewska



**NOWA STRONA INTERNETOWA „ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ”
CZeka NA TWOJE OGŁOSZENIE**

Najświeższe informacje z miasta i powiatu

www.ziemia-sochaczewska.pl



REKLAMA

Promocyjne ceny

I Semestr Bezpłatny

SZANSA DLA CIEBIE
NABÓR WRZESIEŃ 2013

- Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Sochaczewie po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej oraz po ZSZ na semestr III
- Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie
- Kursy kwalifikacyjne przygotowujące do egzaminu na tytuł technik

W szkole policealnej i na kursach kształcimy w zawodach:

- ✓ technik ekonomista
- ✓ technik informatyk
- ✓ technik elektronik

- ✓ technik mechanik - technik samochodowy
- ✓ technik administracji

Wydajemy zaświadczenia i legitymacje szkolne
Podania i informacji udzielamy pon.-pt. w godz. 7.00-17.00
w siedzibie szkoły 96-500 Sochaczew, ul. Warszawska 35,
tel. 46 862-34-73.

ZS-775

„Społem” PSS w Sochaczewie sprzeda

samochód Citroen Jumpy 2,0 16 V HDI koloru szarego,
rok produkcji 2003, liczba miejsc 6, o maksymalnej ładowności
806 kg, przebieg 250000 km.

Cena 9.000,00 zł + VAT - do negocjacji.

Więcej informacji pod nr telefonu 46 862-23-57 wew. 43.

ZS-855

Spółdzielnia Usług Rolniczych Teresin z/s w Paprotni w Likwidacji ul. Krańcowa 1. 96-515 Teresin

posiada do sprzedaży działkę o powierzchni 7802 m²
wraz z budynkami.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt
poniedziałki-środy-piątki w godz. 9-12,
tel. 46 861-53-39.

ZS-865

Twoje ogłoszenie w Ziemi Sochaczewskiej przeczytają tysiące mieszkańców miasta i powiatu

Skontaktuj się z naszym profesjonalnym konsultantem:

Barbara Lipińska
reklama@ziemia-sochaczewska.pl
☎ 790-458-406

- profesjonalne doradztwo
- miła obsługa
- projekt ogłoszenia przesyłamy do akceptacji

**Pomóż swojej firmie!
My pomożemy Tobie!**

Atrakcyjne zniżki i promocje



Sochaczewskie tenisowe granie



Z Pawłem Rogowskim, prezesem obchodzącego 10-lecie Sochaczewskiego Towarzystwa Tenisowego, o historii naszych kortów i związanych z nimi ludziach a także niezwyklej propozycji Wojciecha Fibaka, rozmawia Sławomir Burzyński.

Podobno w tych dniach obchodzisz okrągłą tenisową rocznicę związaną z pierwszą wizytą na sochaczewskich kortach.

Tak, pamiętam to dokładnie, był 20 lipca 1973 roku, a więc równo 40 lat temu. Przyprowadził mnie Ryszard Łakomski, ówczesny prezes klubu i przedstawił opiekunowi kortów, znanemu i szanowanemu wówczas przez wszystkich panu Aleksandrowi Weberowi. Przyniosłem ze sobą dwie rakiety i cały ekwipunek, licząc na grę. Tymczasem pan Weber powiedział do mnie: „To ci dzisiaj nie będzie potrzebne.” Wziął ode mnie torbę z raketami i schował do skrzyni, a mnie, zamiast tego, wręczył motykę, z którą łączył mnie pierwsze tenisowe wspomnienia z pielenia zarastającego trawą kortu.

Wspomnijmy może też, skąd się wzięła twoja namiętność do tenisa.

Kiedyś pewnie bym się publicznie nie przyznał, ale dziś już chyba mogę. Po prostu te dwie pierwsze rakiety znanej wówczas i cenionej marki Donnay... wygrałem w pokera. Cóż było robić, trzeba było je wykorzystać. Ale nigdy tego nie żałowałem. A wtedy, już dwa dni później, 22 lipca, podczas państwowego święta, Aleksander Weber pokazał mi pierwsze tenisowe odbicia.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że Aleksander Weber to była dla sochaczewskiego tenisa postać niezwykła. Ja również miałem okazję go poznać, gdy zjawiłem się na kortach przy Warszawskiej jakies 2-3 lata po tobie.

Była to osoba niezwykła, ale nie z racji znakomitej gry, bo wiem gdy my zaczynaliśmy, pan Aleksander miał już swoje lata. Pamiętam jak dostojnie kroczył zawsze ze swym nieodłącznym pieskiem i nikt nie był w stanie mu się sprzeciwić. To on decydował, kto i ile ma grać i na którym korcie. Jego decyzje nie podlegały negocjacji. Stał się, aby wszyscy młodzi, którzy przychodzili i trawę oraz chwasty karczowali, mieli też szansę pograć.

Oczywiście nie tyczyło się to ówczesnych tużów sochaczewskich kortów, jak Sylwester Rozdżestwieński, Waldemar Duda, Zygmunt Mikołajczyk czy Wojciech Sitarek.

To prawda, ale i oni bardzo się z jego zdaniem liczyli. To była ta pierwsza grupa. My przyszli-

śmy już na fali zainteresowania tenisem po sukcesach Wojciecha Fibaka. Wtedy pojawiła się większa liczba chłopaków, choć oczywiście nie tak liczna jak dziś, którzy na korty zaczęli regularnie przychodzić.

I wtedy zaczęło się poszukiwanie sprzętu, a zwłaszcza rakiet, z czym w tamtych czasach nie było tak łatwo.

Ja miałem sprawę ułatwioną, o czym była tu już mowa, ale faktycznie ludzie odbijali, czym kto miał, bo dostępu do przyzwoitego sprzętu wtedy praktycznie nie było. W 1975 roku pojawił się pierwszy sklep w Domach Centrum w Warszawie, gdzie sprzedawano drewniane rakiety Dunlop. Wcześniej powszechnie dostępne były jedynie drewniane polskie rakiety z Bielska Białej, albo rakiety czeskie. Dopiero w początkach lat 80. pojawiły się aluminiowe Polonezy, które przetrwały pewnie z 10 lat, ale były ciężkie i często pękały.

A przecież były to już lata 70. i 80.

No właśnie, ale wtedy nikt w Polsce tenisa nie rozwijał, był to sport bardzo niszowy. Mówiło się nawet, że elitarny, co mogło, i pewnie czasem tak było, imponować. Przechadzając się Warszawską dziewczyny zerkały miłym wzrokiem na grupkę „wybrańców” odbijających piłkę na kortach. Z roku na rok jednak ludzi po tej stronie płotu przybywało.

Przyszedł nawet taki czas, że jakby jeden „swój” kort miał tutaj Energomontaż - Północ.

Tak, ale oni za to wspomagali obiekt. A to męczkę kupili, a to zrobili w zakładzie ławek, dawali też farbę do malowania ogrodzenia czy ławek. Za to na trzecim korcie mieli pierwszeństwo gry. Chociaż trzeba powiedzieć, że wówczas, czyli w drugiej połowie lat 80., dość regularnie przychodziło tu zaledwie kilkanaście osób, a więc dostępność do kortów była nieporównywalnie większa niż teraz. Niestety, brakowało za to dostępu do lepszego sprzętu, dobrych piłek, a także fachowych instruktorów. Sami uczyliśmy się na błędach. Ale i tak frajda była wielka. Dziś grywa w miarę regularnie około 60 osób.

Sytuację na kortach zmieniły dopiero przemiany ustrojowe na przełomie lat 80-90. Przyniosły one jednak również pierwsze zagrożenia.



Rok 1995, Mistrzostwa Sochaczewa o Puchar Dyrektora MOSiR-u. Ówczesny dyrektor, Piotr Osiecki wręcza puchar zdobywcy drugiego miejsca Dariuszowi Miłkowskiemu. Z tyłu od lewej widzimy: Waldemara Dudę, Pawła Rogowskiego - zwycięzcę turnieju, Konrada Chojnackiego i Jerzego Chojnackiego. Przy okazji pragniemy sprostować, iż autorem zdjęcia z turnieju tenisowego (nr 26/2013) nie jest „STT”, lecz Karol Pruski. Przepraszamy

Najpierw podjęto próbę komercjalizacji kortów i przez dwa lata w ogóle tu nie graliśmy, bo ceny były zaporowe. Jednak okazało się, że najemca i jego ekipa nie bardzo wiedzieli, jak pielęgnować taki obiekt. Może też nie było wystarczającej liczby pracowników i korty zaczęły ulegać dewastacji. Ostatecznie tamto przedsięwzięcie upadło, a my wróciliśmy, przywracając już po kilku miesiącach obiekt do stanu poprzedniego.

Ale spokój nie trwał długo, bo pod koniec tysiąclecia pojawił się pomysł, aby teren zajmowany przez korty sprzedać pod hotel.

Wtedy właśnie w celu obrony kortów, bo pomysł uważaliśmy za bezsensowny, powołaliśmy pierwsze, nieformalne jeszcze, stowarzyszenie sympatyków tenisa. To pozwoliło nam na publiczne zabieranie głosu, choćby na sesjach rady miasta, gdzie przekonaliśmy radnych, iż zburzy to całą formułę obiektu sportowego, jakim jest MOSiR. Ta obrona ostatecznie przyniosła efekty i korty zostały, a my, nauczani doświadczeniem, postanowiliśmy sformalizować te nasze działania i w 2003 roku złożyliśmy wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego o zarejestrowanie organizacji, która nazywa się Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe.

I w roku 2003 zostałeś wybrany prezesem tego stowarzyszenia.

Tak i pełnię tę funkcję już czwartą kadencję, bo co trzy lata następują wybory. Chcę jednak przy tej okazji powiedzieć, że rejestracja stowarzyszenia nie była sztuką samą dla siebie, ponieważ



Zawodnicy wracający z kortu, od lewej: Tadeusz Wasilewski, Kazimierz Rosiński, nazwiska kolejnego zawodnika niestety nie znamy, Jan Kitkowski i Stefan Majewski. Zdjęcie zrobione na dzisiejszej ulicy Warszawskiej, rok 1931

zapisane mamy w statucie rozwijanie tenisa ziemnego na terenie Sochaczewa. Tak więc przez ten czas wykształciliśmy sześciu instruktorów, którzy teraz szkolą młodzież i dzieci. Kolejnych dwóch będziemy mieli za dwa tygodnie, bo są właśnie w trackie egzaminów. Tak więc, gdy organizujemy mistrzostwa Sochaczewa dla najmłodszych, pojawia się już około 30-40 dzieci, z których mamy nadzieję, w przyszłości część będzie uprawiała ten sport choćby amatorsko.

Co prawda z naszych kortów nie wyszedł na razie żaden odnoszący znaczące sukcesy zawodnik, ale mamy za to wychowanego na tym obiekcie sędziego tenisa, o którym już w „Ziemi” pisaliśmy.

Mamy sędziego klasy międzynarodowej Ariela Lisowskiego, który jest wychowankiem tych kortów, a dziś sędziuje mecze największych światowych gwiazd, jak choćby Radwańskiej, Szarapowej czy Janowicza. Mamy się więc

kim pochwalić, zwłaszcza że Ariel jest także sekretarzem kolegium sędziów w Polskim Związku Tenisowym. Żadna inna dyscyplina w Sochaczewie nie posiada sędziego na takim poziomie.

Wróćmy jeszcze do historii, bo przecież nie od nas rozpoczęła się tenis w Sochaczewie.

Oczywiście, z tego co wiem, budowa tych kortów rozpoczęła się w 1958 roku. Wcześniej kort był na płycie głównej stadionu, za bramką od ul. Warszawskiej. Gdy deszcz popada, jeszcze dziś widać po nim ślad. Istniał on jeszcze przed II wojną światową. Obecne korty, w latach 50. budowali m.in. Aleksander Weber i Wojciech Sitarek. Ze względu na brak środków i ludzi powstawały aż siedem lat, a więc do 1965 roku.

Niestety wydaje się, że mocno już dziurawa siatka ogrodzeniowa pochodzi jeszcze z tamtego okresu.

Sądząc po jej stanie jest to bardzo prawdopodobne i wła-

śnie dlatego najpilniejszym naszym celem jest nowe ogrodzenie kortów.

Ostatnimi czasy sporo pozytywnego fermentu zrobiła propozycja, aby nasz obiekt stał się częścią Akademii Tenisowej Wojciecha Fibaka.

Projekt ten cały czas jest przygotowywany, choć częsta nieobecność w kraju głównej postaci tego przedsięwzięcia trochę te przygotowania spowalnia. Wojciech Fibak był u nas na kortach i wstępnie zaakceptował je jako element swojej Akademii. Od tego czasu jestem z nim w dość regularnym kontakcie telefonicznym.

Na czym miałyby ten projekt polegać?

Otóż Wojciech Fibak ma pomysł, aby wytypować ok. 200-300 ośrodków tenisowych w kraju. Te ośrodki miałyby kontakt między sobą poprzez prowadzenie wspólnych szkoleń i organizację turniejów. Byłaby też między nimi rywalizacja, w wyniku której on sam lub jego obserwatorzy wyszukiwaliby młode talenty. Ci wyselekcjonowani mieliby szansę przejścia do silniejszego ośrodka, gdzie będą trenerzy wyższej klasy. Tą drogą - eliminacji i szkolenia utalentowanej młodzieży najlepsi trafiliby ostatecznie do jednego z trzech ośrodków tenisowych na najwyższym w kraju poziomie. W ten sposób utalentowane dzieci nawet z małych ośrodków miałyby szansę zostać gwiazdami tenisa i ruszyć szerszą ławą na podbój światowych kortów. Włączając się do takiego projektu, dalibyśmy taką szansę również młodym sochaczewianom.

Rozumiem, że jeśli do tego dojdzie, nasz klub będzie firmowała Akademia Tenisowa Wojciecha Fibaka.

Oczywiście, otrzymamy wtedy firmowe banery i inne rozmaite materiały reklamowe. Taki jest plan i rozmowy wciąż się toczą. Ale jednocześnie myślimy też o budowie siedziby klubu, której obecnie nie posiadamy. Z salą do spotkań, szatniami, natryskami, zapleczem socjalnym i tarasem widokowym, z którego można by było obserwować pojedynki na kortach. Mamy już samodzielnie przygotowany projekt tego obiektu, z propozycją usytuowania go tuż za siatką kortów, od strony bramy stadionu, na działce, którą wraz z kortami od MOSiRu dzierżawimy. To dałoby nam zdecydowanie większe możliwości organizacji atrakcyjnych imprez.

OOM

XIX Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Olimpijskie medale

■ XIX Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży osiągnęła półmetek (trwać będzie do 31.08). Dla sochaczewskich sportowców była ona połowicznie udana. Naszych młodych reprezentantów można było oglądać na matach (judo, zapasy), boiskach (rugby), torze łuczniczym oraz pływalni.

Największy sukces odnieśli zapaśnicy „wolniacy” Mazowska Teresin. Aż sześciu z nich stanęło na podium. Kamil Rybicki (69 kg) oraz Michał Szymański (76 kg) okazali się najlepsimi w Polsce. Dominik Lubelski (46 kg), Kamil Banaszek (50 kg) oraz Karol Turczyński (85 kg) wywalczyli srebrne krążki. Konrad Króliczak (58 kg) musiał zadowolić się trzecim miejscem. Bliższe podium byli Natalia Teresiak (56 kg) oraz Łukasz Mróz (85 kg). Niestety przegrali swoje walki o brązowe medale i musieli zadowolić się piątymi miejscami. W efekcie, w klasyfikacji klubowej chłopców, Mazowsze Teresin zajęło pierwsze miejsce. Doskonała postawa naszych zapaśników zaowocowała powołaniami do reprezentacji Polski, która w Zakopanem będzie szlifowała formę przed sierpniowymi Mistrzostwami Świata. Do Serbii na pewno wyjadą teresińscy złoci medalisci – Kamil Rybicki oraz Michał Szymański. Szansę ma jeszcze „srebrny” Karol Turczyński. O mistrzowski bilet będzie jednak rywalizował z zapaśnikiem Legii Warszawa Rafałem Krajewskim.

Na tatami wystąpiła czwórka w judokach. Ich łupem padł jeden brązowy medal. Wywalczył go Łukasz Hatliński (90 kg). Niestety punkty za krążek zostały dopisane warszawskiej Gwardii. Na piątym miejscu znaleźli się Katarzyna Kasza (AZS UW Warszawa) oraz Bartosz Ponichtera (UKS „7” Sochaczew).

Nie zawiedli rugbyści Orkana. Podopieczni trenera Jakuba Sekleckiego wygrali wszystkie cztery mecze i zasłużenie zostali Mistrzami Polski. Był to czwarty złoty medal kadetów w historii.

Ze swojego występu może być zadowolony również wychowanek sochaczewskiej Dwójki – Jakub Bartosiewicz. W swoim ulu-



Aż sześciu zapaśników Mazowska Teresin stanęło na podium

bionym stylu motylkowym dwukrotnie awansował do finału A (5 miejsce na 100 m oraz 8 miejsce na 200 m) i raz walczył w finale B. Niestety punkty zdobyte przez pływaka zasilili konto G-8 Bielany Warszawa.

Słabo spisali się natomiast łucznicy. W swoich występach indywidualnych zajęli odległe miejsca. Najlepszy z nich był Kacper Kłata, który został sklasyfikowany na piętnastej pozycji. Punkty i medale naszych sportsmenek i sportowców zasilili konto województwa mazowieckiego, które obecnie prowadzi w klasyfikacji punktowej oraz medalowej.

Klasyfikacja województw

Punktowa

1. Mazowieckie	2047,03
2. Śląskie	1949,84
3. Wielkopolskie	1674,47
4. Dolnośląskie	1474,25
5. Pomorskie	1332,38
6. Kujawsko-Pomorskie	1109,01
7. Małopolskie	996,25
8. Łódzkie	877,18
9. Lubelskie	826,75
10. Zachodniopomorskie	751,50
11. Warmińsko-Mazurskie	650,50
12. Podkarpackie	518,25
13. Opolskie	446,00

14. Lubuskie	413,00
15. Świętokrzyskie	380,50
16. Podlaskie	283,00

Medalowa

1. Mazowieckie	36-27-42
2. Śląskie	33-35-45
3. Dolnośląskie	20-23-18
4. Wielkopolskie	18-26-32
5. Pomorskie	17-17-27
6. Lubelskie	15-6-15
7. Kujawsko-Pomorskie	13-13-19
8. Małopolskie	11-12-20
9. Zachodniopomorskie	11-9-13
10. Warmińsko-Mazurskie	9-14-13
11. Łódzkie	9-12-11
12. Podkarpackie	7-10-12
13. Lubuskie	5-4-6
14. Opolskie	5-3-16
15. Podlaskie	3-2-4
16. Świętokrzyskie	2-1-10

W roku 2012 w rywalizacji sportowej dzieci i młodzieży (brane są pod uwagę zawody rangi Mistrzostw Polski w kategoriach – młodzik, kadet, ju-

nior, młodzieżowiec) nasz powiat zajął 70 miejsce w Polsce (433,26 pkt) i 5 na Mazowszu. W klasyfikacji gmin, Teresin był 112 (221,58), a Sochaczew 117 (211,68). W klasyfikacji klubowej uwzględniono 3317 klubów. Najwyżej uplasowało się Mazowsze Teresin (102 miejsce; 218,58 pkt). Za nim znalazły się: RC Orkan Sochaczew (239 miejsce; 131,18 pkt.), UKS „7” Sochaczew (780 miejsce; 48,00 pkt), Orkan-Judo Sochaczew (1214 miejsce; 26,00 pkt), Luzik Wymysłów (2603 miejsce; 4,50 pkt), Filipides Teresin (2868; 3,00 pkt) oraz Orka Sochaczew (3037 miejsce; 2,00). Czy w tym roku poprawione zostanie to osiągnięcie, okaże się dopiero pod koniec roku.

TENIS STOŁOWY

Wakacyjny ping-pong

W chodakowskiej hali MOSiR (12.07) odbył się wakacyjny turniej tenisa stołowego. W finale spotkali się bracia Selerscy. Po zaciętym i stojącym na dobrym poziomie meczu wygrał 3:2 młodszy z nich - Mateusz.

Kolejność turnieju

1. Mateusz Selerski
2. Damian Selerski
3. Stanisław Głowacki
4. Jakub Kaźmierski
5. Bartłomiej Klingbeil
6. Mariusz Selerski

PIŁKA NOŻNA

Wkrótce rusza piłkarska jesień

■ Opublikowane zostały już terminarze rozgrywek prowadzonych przez mazowiecki OZPN. IV liga i Warszawska Liga Okręgowa rozpoczynają jesień już 10-11.08. Wtedy Bzura wyjeżdża do Wyszkowa, a KS Teresin na własnym boisku zagra z KS Raszyn. Warszawska Klasa pierwszą kolejkę sezonu rozegra w dniach 24-25.08.

Obydwe nasze drużyny zagrają na swoich boiskach. Promyk Nowa Sucha z Partyzantem Leszno, a Piast Feliksów z Passowią Pass. Klasa B rusza tydzień później.

O szansach naszych drużyn na razie nie ma co dyskusować, gdyż jest jeszcze zbyt wiele niewiadomych. Z pewnością najciężej będzie miała chodakowska Bzura. Nie tylko trafia na bardzo mocne drużyny, ale także na dużą częstotliwość gier. W sierpniu bowiem zostanie rozegranych pięć kolejek, a we wrześniu sześć. Do tego dojdą jeszcze mecze w Pucharze Polski. Sporym problemem może być „kasa”. Może się okazać, że po prostu większość klubów będzie miała większe od Bzury budżety, a co za tym idzie, między innymi większe możliwości transferowe. Jak podaje Stołeczna Gazeta Wybor-

cza, grająca w jednej grupie z Bzurą warszawska Polonia będzie prawdopodobnie dysponowała kwotą około 550-600 tysięcy złotych.

Terminy meczów Bzury Chodaków

Bug Wyszków – Bzura Chodaków (10-11.08)

Bzura Chodaków – KS Łomianki (14.08)

Wkra Żuromin – Bzura Chodaków (17-18.08)

Bzura Chodaków – Błękitni Raciąż (24-25.08)

Naprzód Skórzec – Bzura Chodaków (31.08-1.09)

Bzura Chodaków – MKS Ciechanów (4.09)

Amator Maszewo – Bzura Chodaków (7-8.09)

Bzura Chodaków – Korona Ostrołęka (14-15.09)

Czarni Węgrów – Bzura Chodaków (18.09)

Bzura Chodaków – Mławianka Mława (21-22.09)

Mazur Gostynin – Bzura Chodaków (28-29.09)

Bzura Chodaków – Błękitni Gąbin (5-6.10)

Ostrovia Ostrów Mazowiecka – Bzura Chodaków (12-13.10)

Bzura Chodaków – Narzew Ostrołęka (19-20.10)

MKS Przasnysz – Bzura Chodaków (26-27.10)

Wisła II Płock – Bzura Chodaków (2-3.11)

Bzura Chodaków – MKS Polonia Warszawa (9-10.11)

Udany sparing

■ W środę (24.07) na boisku w Nowej Suchej odbył się mecz sparingowy pomiędzy miejscowym Promykiem (Warszawska Klasa A) i KS Teresin (Warszawska Liga Okręgowa). Mecz był zacięty i toczył się w szybkim tempie. Jako pierwsi, za sprawą Artura Rogali, na prowadzenie wyszli gospodarze.

Teresinianie powoli się rozkręcali. Rosła ich przewaga, która zaowocowała przed przerwą dwoma strzelonymi golami. Po zmianie stron gra się wyrównała. Obydwe drużyny stworzyły kilka bramkowych sytuacji. Jedną z nich wykorzystał Paweł Zienkiewicz i było 2:2. Utrata bramki wpłynęła mobilizująco

na gości, którzy potrzebowali zaledwie dziesięciu minut, żeby ponownie wyjść na prowadzenie, którego nie oddali już do końcowego gwizdka. W drużynie z Teresina zagraли między innymi Kamil Bartosiewicz i Kamil Wróbel.

Promyk Nowa Sucha – KS Teresin 2:3 (1:2)

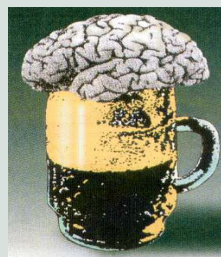
skład Promyka: Sebastian Grefkowicz, Kamil Dalke, Marcin Jaworski, Mateusz Pilichowski, Daniel Sabalski, Tomasz Mikulski, Dominik Popławski, Marcin Nowak, Adrian Chałubek, Marcin Gajda i Artur Rogala. Grali także: Paweł Zienkiewicz, Maciej Nowicki, Michał Maciak oraz Karol Drążkowski.



burzyńska

Nr 687

Nasze okna na świat



MAŁE PIWO

Mówi się, że telewizja to nasze okno na świat i tak w istocie jest (jak się ładnie wyraziłem!). Za jednym pyknięciem pilota (też nieźle), który oblatuje z nami cały świat, możemy przenieść się na przykład z Cejrowskim het do afrykańskiej wioski, gdzie ptaki w locie zdychają, albo do studia TV w Dubaju, gdzie facet w turbanie gładzi coś w ichnim narzeczcu i, mimo że ni czorta nic nie rozumiemy, zawsze można popatrzeć.

Bywa jednak, że lufcika otworzyć się nie da, bo właśnie wyłączyli prąd. Tak było kilka dni temu, gdy po południu wróciłem do domu. Owszem zapowiadali planowe wyłączenie w Okopach, ale do 16:00, a tu jest prawie 18:00!

Dzwonię więc do łowickiej energetyki, bo teraz tam jest dyspozytornia i stamtąd nas tym prądem rażą. No cóż, doigraliśmy się w końcu. Mleko do Łowicza, prąd do Łowicza, tylko patrzeć jak nam rycerza z herbu doprowadzą, bo u nich jeno drób po herbie się płacze. Ale co zrobić, skoro już dawno temu jedna pani w telewizyjnym teleturnieju, kiedy ją spytano skąd przyjechała, odpowiedziała:

- Z Sochaczewa, spod Łowicza!

No ludzie, większej hańby nigdy nie doznałem. Dzwonię jednak do tej łowickiej prądowni, a tam zamiast człowieka (choćby Księżaka) odzywa się damski metaliczny głos, jakby z „Gwiezdnych wojen” George’a Lucasa i coś do mnie kluka: „Zgłoszenie zagrożenia zdrowia lub życia - wybierz zero”. I słusznie, że zerowe, jak nie ma prądu. Ale ona brnie dalej: „Łowicz - wybierz jeden, Sochaczew - wybierz dwa, Brzeziny - wybierz trzy. Brak wyboru.” I abarot to samo. „Jeśli dzwonicz z innego

rejonu wybierz gwiazdkę”. A mnie już gwiazdki przed oczyma stają ze złości i czuję, że zbliża się jednak zagrożenie zdrowia lub życia. Z ust niekontrolowane choroby zakaźne mi się sypią, na które najbardziej narażone są uprawiające niekonwencjonalny zawód ich matki, bo przecież i tak mnie nie słyszą.

Gdy nagle otrzymuję komunikat: „W celu poprawy jakości obsługi klientów, każdą rozmowę rejestrujemy”. O matko, to oni mnie teraz tak obsługują, że się nie pozbiaram!

A w słuchawce dalej klekocze: „Proszę czekać będzie rozmowa. Proszę czekać będzie rozmowa”. I tak ze czterdzieści kilka razy. I gdy myślałem, że już naprawdę odwałam zero, nagle odezwał się facet. Skończył się klekot, a pan uprzejmie mnie poinformował, że renowacja sieci przeciągnęła się, ale na miejscu jest pogotowie, więc do 18:00 powinno być po wszystkim.

- Karetkę, to lepiej przyslijcie do mnie!

- Ale to jest pogotowie energetyczne.

- To pięknie, ale u mnie lodówka bez prądu od 8:00 rano, się rozmroziła!

Pan zaczął udzielać mi pożytecznych rad, że w dzisiejszych czasach nie trzeba kupować na zapas, tylko po kawałeczku, na jeden dzień, wtedy nawet gdy się popsuje, niewielka strata.

- A pogotowie ratunkowe nam nie potrzebne - dodał na zakończenie - bo jak my pracujemy, to tylko lodówki umierają.

A mnie przyszło do głowy, że teraz moim oknem na świat może być lodówka, i dla odreagowania przypomniła się taka historia. Słychać jęki z łóżka i głos:

- Dzieci moje, ja umieram, przynieście mi szklankę wody...

- Ojciec, jest pierwszy stycznia, wszyscy umierają z pragnienia, sam se przynieś.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl

KRONIKA TOWARZYSKA

Wymiana doświadczeń między zbrojnymi przynosi czasem korzyści



- W naszej radzie wojów dużo ostatnio pijemy.

- W naszej radzie też sporo wody się leje.

Wtorek, 23 lipca

• Jak doniosła prasa, ruszyła Wrocławska Wyższa Szkoła Jazdy na Rowerze. Czekamy teraz na Akademię Popylania na Hulajnodze.

• Ogłoszono konkurs na symbol Dolnego Śląska. Z doniesień medialnych wynika, że dużą szansę na sukces mają krasnale ze Starego Miasta we Wrocławiu. U nas też są w co drugim ogródku, więc może by im podstawić fortepian Chopina i też będzie piknie.

• W Uniejowie powstał pierwszy w Polsce blok, w którego łazienkach zainstalowano baterie z trzema kurkami: do wody zimnej, ciepłej i geotermalnej. Czekamy na czwarty kurek do wody 40-procentowej i na kurka na dachu. Uniejowski eksperyment wywołuje już ogólnopolską wesołość: „Wchodzi kogut do łazienki, a tu trzy zdrowo zakręcone kurki”.

Środa, 24 lipca

• Niejaki Erwin Wencel, scenarzysta i były agent Bogusława Lindy, wyznał w mediach, że rozstał się z żoną i przyjaciółmi, po tym jak nakrył ich razem w łóżku. - Wencel, co ty wiesz o... leżakowaniu.

• W telewizyjnym teleturnieju „Postaw na milion” prowadzący pyta dwóch grających studentów, na co wydiliby wygraną. Oni na to, że po zajęciach są tak zmordowani, że po powrocie do wynajmowanego mieszkania chce im się tylko uwalić. Nie bardzo wiedzą więc, na co chcieliby kasę wydać.

- To może przerwijmy grę, jak wam pieniądze niepotrzebne - przytomnie reaguje prowadzący.



- No nie, bo jak byśmy coś wygrali, to łatwiej byłoby się uwalić - jeszcze przytomniej odpowiadają studenci.

Czwartek, 25 lipca

• Zwycięzca drugiej edycji programu „Must Be The Music”, niejaki Czaczek, oznajmił wszem i wobec, że porzuca karierę muzyczną, bo dostał się do seminarium duchownego i zamierza zostać księdzem. Teraz to już must be the music chórów anielskich.

• Kanał telewizyjny FOX Life szykuje na jesień nowy atrakcyjny program pod nazwą „Siła armii”. Będzie się w nim pokazywać, jak działa nasze wojsko i jakim sprzętem dysponuje. Trwają jeszcze dyskusje nad ewentualną zmianą tytułu na „Muzealne odkrycia”.

Piątek, 26 lipca

• Znana szeroko Bożenka z „Klanu” po 14 latach edukacji scenicznej na planie tego serialu postanowiła zdać do warszawskiej Akademii Teatralnej, ale ją pogonili, aż w oczach zamigotały jej Mroczki.

• Obecnie głównym tematem naszych brukowych mediów stało się dociekanie, czy Marek Konrad i Antonina Turnau są parą. Z rachunków gazetowym rachmistrzom wychodzi, że dzieli ich różnica 40 lat. Ciekawe co na to wszystko tata, Grzegorz Turnau, który przecież w jednym ze swych przebojów śpiewał:

*Ja w tobie, ty we mnie
zakłęci wzajemnie
bez granic i miary
dobrani do pary...*

Z grubej rury

Podczas oficjalnego oddania do urzędniczego użytku nowej siedziby gminy w Nowej Suchej wójt Maciej Mońka, witając przybyłych, powiedział m.in.:

- Witam starostę łowickiego Tadeusza Korysia.

- Na razie jeszcze nie - skromnie odparł starosta.

Dobrze, że wójt nie powitał biskupa łowickiego Tadeusza Korysia, bo hierarchia łowicka, w obliczu zbliżających się samorządowych wyborów, mogłaby być mocno zaniepokojona.

Dialog podsłuchany na sochaczewskiej ulicy. Idzie dwoje młodych ludzi i on mówi:

- Muszę chrześniakowi coś na chrzest kupić.

- Co ty mówisz?! - ona na to. - Zastanowiłeś się? Tuż przed naszym ślubem? Kupisz mu coś za 300 zł, a co z moją obrączką?

- A po co ci właściwie obrączka?

- No wiesz, jak to po co?

- Ale chrześniakowi prezent muszę dać!

Weszli do sklepu, a ja pomyślałem: Rzeczywiście, po co ci dziewczyno ta obrączka? Chrześniak ważniejszy niż złoto.

Najpopularniejszym imieniem czerwca nadawanym noworodkom w sochaczewskim szpitalu okazał się Jakub. Natomiast po półroczu prowadzą ex aequo trzy imiona: Julia, Dawid i Maja. Czyżby tak popularny był u nas stary Szekspir, twórca równie starego Michała Anioła i stare wieczorynki?

Krajan

Wycinki z prasy lokalnej

„Echo Powiatu” nr 27 (768)

Zjawiska zachodzące tam są wyjątkowo anormalne. Np. dziwnie układające się gałęzie drzew, samoczynnie posuwające się w górę pochyłych powierzchni niewielkie przedmioty itp.

- Opis co najmniej dwuznaczny i raczej nie dla dzieci.

„Ziemia Sochaczewska” nr 29 (1142)

Mimo iż w czasie wakacji młodzież szkolna może korzystać z różnych form wypoczynku, niektórzy wolą alkohol.

- Bo sen to najlepsza forma wypoczynku.

„Echo Powiatu” nr 27 (768)

A wszystkie zajęcia odbywać się będą pod doskonałym okiem instruktorów.

- Pod okiem to czołg jedzie.